

PIENIĄDZE, PIENIĄDZE I... PIENIĄDZE

ROZMOWA Z PREZEM ZARZĄDU
SWARZĘDZKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
- PAWŁEM PAWŁOWSKIM

- Jak często myśli Pan o pieniądzach? Co godzinę, co dzień, co tydzień?

- Codziennie

- Z czego to wynika? Z zarobków płatniczych na linii

spółdzielcy - spółdzielnia, albo spółdzielnia - wykonawcy?

- Przecież nie jest tajemnicą, że nasza spółdzielnia w roku ubiegłym miała puste mieszkania wartości ponad 100 miliardów złotych i tym, którzy te mieszkania czy domki jedno-rodzinne wybudowali, trzeba było zapłacić. Teraz, gdy wszystko zostało sprzedane i tak tych pieniędzy nie widzimy, bowiem większość lokali mieszkalnych jest sprzedawana w ramach kredytu hipotecznego, a uzyskanie takiego kredytu trwa nieraz i kilka miesięcy. Mimo tych trudności udało nam się nie zatrzymać procesu inwestycyjnego, co wiele innych spółdzielni uczyniło. My nadal budujemy. Osobiście interweniuję w Sądach zakładających księgi wieczyste, by przyspieszyć przepływ pieniądza.

- Jakże są dzisiaj, czyli w połowie lutego, zaległości płatnicze spółdzielców wobec spółdzielni?

- To jest dosyć skomplikowany rachunek. Podstawową sprawą jest to, czy spółdzielnia ma bieżącą zdolność płatniczą. Odpowiedź brzmi - tak. Nie mamy żadnych zaległości wobec przedsiębiorstw gospodarki komunalnej typu WPEC, Za-

kład Energetyczny, WPWiK, Gazownia. To gwarantuje ludziom płacącym systematycznie czynsze, że nie będzie przykrych niespodzianek w postaci wyłączeń prądu, ciepła czy gazu. W roku ubiegłym było z tym różnie, a to dlatego, że z budżetu Państwa otrzymywaliśmy bardzo niesystematycznie dopłaty do ciepłej wody i centralnego ogrzewania. W pewnym momencie byliśmy zadłużeni wobec WPEC-u na kwotę 7 miliardów złotych. Co do relacji spółdzielcy - spółdzielnia, to muszę powiedzieć, że w porównaniu z rokiem ubiegłym jest znacznie lepiej, co jest między innymi zasługą dyrektora Leszka Grajka, który wiele czasu poświęcił i poświęca na indywidualne rozmowy z tymi, którzy na skutek różnych przyczyn mają wobec spółdzielni zaległości płatnicze. To nowe zjawisko w pracy Zarządu, bo też i problem jest stosunkowo młody. Żałować mogę jedynie, że poprzednik dyr. Grajka - dyr. Ślachciak tak do tego zagadnienia nie podszedł.

DOKOŃCZENIE NA STR 15



JÓZEF JAN CEGŁA

KTO PYTA, NIE BŁĄDZI...

Wyłoniony we wrześniowych wyborach sejm RP pracuje w tempie iście stachowskim. W tej sytuacji istotna jest dbałość o to aby - w niemałym tłoku - nie przeoczyć inicjatyw i spraw naprawdę ważnych. Do takich niewątpliwie należy pomysł referendum przedkonstytucyjnego zgłoszony przez Unię Pracy. W czym rzecz?!

Obowiązujące prawo przewiduje referendum zatwierdzające uchwaloną już przez parlament konstytucję. A więc ostateczny werdykt w sprawie kształtu Ustawy Zasadniczej wydać tak czy owak społeczeństwo.

Szkopuł w tym, że przyjdzie nam głosować za lub przeciw gotowemu i stanowiącemu integralną, ale złożoną z wielu różnych segmentów, całość. Realna i powtarzalna w setkach tysięcy, jeśli nie milionów, wydając się być sytuacja, w której nasz sprzeciw wzbudzi jedno konkretne, ale subiektywne -

szczególnie istotne uregulowanie. Co wtedy? Mimo wszystko poprzemy całość czy - przeciwnie - odrzucimy ją. Oba wybory będą równie dramatyczne i skutkujące kaczem.

Idea referendum przedkonstytucyjnego, w istocie wielkiej konsultacji społecznej, jest nie tyle próbą całkowitego wyeliminowania owego dylematu, co szansą na zminimalizowanie jego negatywnego oddziaływania.

Zwłaszcza zaś ma być referendum metodą wypracowania kompromisu w kwestiach, o których powszechnie wiadomo, iż stanowiąc materię konstytucyjną są zarazem kontrowersyjne. Idzie o to, by przyszła konstytucja znacznie bardziej jednociła społeczeństwo, niż petryfikowała i pogłębiała w nim istniejące podziały.

Jestem głęboko przekonany, iż w projektowanym referen-

dem trzeba skierować do społeczeństwa wyłącznie pytania istotne, a wręcz najistotniejsze. Zatem - konstytucyjne - właśnie. Przy czym nie powinno być ich więcej niż pięć - sześć. Unia Pracy chce zadać, między innymi, następujące pytania:

Czy zakres uprawnień prezydenta powinien być taki jak obecnie, mniejszy czy większy?

Czy Senat powinien być zachowany, zniesiony czy zastąpiony izbą samorządową?

Czy samorząd terytorialny powinien istnieć na szczeblu gminy, gminy i powiatu czy gminy, powiatu i województwa?

Czy państwo powinno być światopoglądowo i religijnie neutralne czy nie?

Czy państwo powinno zapewnić równe prawa wszystkim sektorom gospodarczym, czy też wspierać sektor prywatny lub publiczny?

Czy powinno starać się zapewnić obywatelom pełne zatrudnienie, bezpłatną naukę w szkołach publicznych i bezpłatną opiekę lekarską?

Referendum przedkonstytucyjne ma sens jedynie wówczas, gdy udział w nim weźmie taka ilość obywateli, by można było mówić o reprezentatywności wyniku.

Projektodawcy referendum chcą uzależnić charakter jego rezultatów od frekwencji, zatem reprezentatywności. Jeśli frekwencja nie przekroczy 50% uprawnionych - wynik referendum powinien być jedynie sugestią dla komisji konstytucyjnej. W przypadku przekroczenia połowy - wynik głosowania winien być dla parlamentarzystów obowiązujący.

Idea referendum przedkonstytucyjnego jest racjonalna i głęboko demokratyczna. Słusznie akcentuje podmiotowość społeczeństwa. Stanowi realną szansę na sformułowanie optymalnego o tekstu nowej Ustawy Zasadniczej. Czyż stać nas na odrzucanie tak dobrych pomysłów...?!

LEWY PROSTY

SYGNAŁY Z SOŁECTW

Jasin

Sołtys Maria Drożdża — Zaskoczyła nas niska temperatura. Nie jest zbyt groźne zwłaszcza o tej porze roku. Musi być wszakże spełniony jeden warunek, pola winny być pokryte grubą warstwą śniegu. Ten warunek niestety nie jest spełniony. Jeśli tak niskie temperatury się utrzymają dłużej, to mogą wymarznąć (w pierwszej kolejności) rzepaki, a następnie zboża. Jest jeszcze jedno niebezpieczeństwo, że właściwie ruszyła wegetacja i obecne mrozy mogą mieć duży wpływ na wysokość plonów.

Z ogromną satysfakcją mogę powiedzieć, iż problem wody w naszej wiosce został definitywnie zakończony. Wszyscy zainteresowani pokryli koszt ułożenia głównego kolektora (około 2 milionów złotych na jedno gospodarstwo), natomiast podłączenie do poszczególnych gospodarstw wykonywano we własnym zakresie.

Również postępują, co prawda z oporami, prace przy gazyfikacji północnej części wioski. Koszt tej inwestycji jest wysoki, stąd tak powolne tempo.

Podjeżdżam, że chodnik wzdłuż ulicy Wrzesińskiej w najbliższej przyszłości nie zostanie wykonany, ponieważ z projektu budżetu wynika, że tylko będą kontynuowane już zaczęte inwestycje.

Natomiast nasze ulice przedstawiają „obraz nędzy i rozpacz”. Staje się to coraz większym problemem. Sytuacja jest dramatyczna, pogotowie ratunkowe do nas nie dojedzie. Oczywiście z nadzieją wiosny będą znowu wyrównane, a po miesiącu ponownie będziemy w punkcie wyjścia. Zdajemy sobie sprawę, że sytuacja ta nie ulegnie zmianie do momentu aż Jasin nie zostanie skanalizowany. Dlatego mieszkańcy postanowili utworzyć Społeczny Komitet Kanalizacji. Po wykonaniu tych prac będzie wreszcie można położyć dywaniki asfaltowe, które na dłuższy czas rozwiążą problemy komunikacyjne wsi.

Obecnie zbliża się termin płacenia podatków. Jednym z powodów nie płacenia jest to, że ludzie nie widzą, aby się coś na rzecz lokalnej społeczności robiło. (k)

ZIMOWY KONKURS NASZEGO TYGODNIKA

W numerze 49 naszego tygodnika z 9 grudnia ubr. rozpoczęliśmy „Zimowy Konkurs Naszego Tygodnika”. Zabawa polega na wycinaniu kolejnych literek hasła i naklejeniu ich na zbiorczy kupon. Dziś drukujemy ostatnią literę z 11 literowego hasła. Wytrwali, którzy zdołają zebrać wszystkie potrzebne literki, z których ułożą nasze hasło, wezmą udział w losowaniu nagród. Główną, jak pisaliśmy jest pięciodniowa wycieczka do Paryża dla dwóch osób ufundowana przez Spółkę NOWINA i Hurtownia Płyt Laminowanych Andrzeja Rutaskiego. Poza tym do wygrania są 2 nagrody firmy POLNIS (każda wartości 900 tys. zł.) w postaci 5 litrów oleju samochodowego

firmy Shell plus wymiana oraz kompletny przegląd samochodu. Zakład Fryzjersko-Kosmetyczny BARBARA ufundował zestaw maseczek z zielonej gliny za 600 tys. zł., a koldrę puchową — PIÓREX SA.

Konkurs zbliża się do końca. Dziś drukujemy ostatnią literę hasła. Za tydzień wydrukujemy pierwszego z dwóch jokerów, które mogą zastąpić dowolną, brakującą literę.

Również za tydzień, z dwutygodniowym opóźnieniem zamieścimy ostatni kupon, na który trzeba będzie naklejać wycięte elementy hasła. Do 17 marca należy nadsyłać kupony zbiorcze wycięte z tygodnika (każdekopie wykluczone) — decyduje data stempla pocztowego). W sobotę, 26

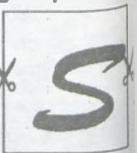
marca odbędzie się publiczne losowanie nagród, a 31 marca ogłosimy nazwiska zwycięzców.

Szanse na darmowy pobyt w Paryżu mają wszyscy uczestnicy konkursu. Najwięksi ci, którzy przysłał kilka, kilkadziesiąt, kilkaset kuponów. Nie inaczej będzie w przypadku pozostałych nagród.

Uwaga! Dodatkowe nagrody! Wśród 10 uczestników konkursu, którzy nie będą mieli szczęścia w losowaniu głównych nagród, a zbiorą największą ilość kuponów rozlosujemy nagrody — nie spodzianki.

Z y c z y m y
przyjemnej zabawy i głównej wygranej.

REDAKCJA



SPONSORZY KONKURSU

PIÓREX SA, Swarzędz, ul. Kilińskiego 3/7
POLNIS, Swarzędz, ul. Wrzesińska 57, tel. 172-690, tel/fax 172-884,

ZAKŁAD FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY „BARBARA”, Swarzędz, os. Czwartaków 17/1

SPÓŁKA Z O.O. „NOWINA”, Swarzędz, ul. Kwaśniewskiego 1

HURTOWNIA PŁYT LAMINOWANYCH — Andrzej Rutaski, Swarzędz, ul. Słoneczna, tel. 172-102 (Cięcie i okleinowanie płyt laminowanych, gwoździe, śruby, wkręty, nakrętki, papiery ściernie)

ODSZEDŁ OD NAS...

W ubiegłym tygodniu pożegnaliśmy Naszego kolegę Sylwestra Rychlewskiego, człowieka zawodowo związanego z rzemiosłami, ale duszą i sercem z tym wszystkim co kojarzy się ze społecznym działaniem dla dobra kraju, miasta, organizacji.

Kolega Sylwester dał się poznać jako wytrawny organizator samorządów rzemieślniczych a w ramach tego szeregu zespółów. Piastując przez kilkanaście lat funkcję Cechmistrza Cechu Stolarzy



w Swarzędzu, walnie przyczynił się do odbudowy a następnie rozwoju tej organizacji, za co wdzięczni mu następcy po przejściu na emeryturę uhonorowali go tytułem „Honorowego Cechmistrza”. Jego doświadczenie i rozumienie życia było dla nas młodszego pokolenia nie jednokrotnie drogowskazem w działaniu.

Odszedł od nas Wielki, Wspaniały człowiek. Takim będziemy go pamiętać. Żegnamy kolegę Sylwestra.

Cechmistrz i Zarząd Cechu Stolarzy w Swarzędzu

W numerze „Tygodnika”, który trzymacie Państwo w rękach zamieszczamy dwie kolejne i zarazem ostatnie kandydatury mieszkańców naszego miasta i gminy zgłoszonych przez Was do konkursu-plebiscytu o tytuł „Swarzędzanina Roku 1993”. W ten oto sposób, po miesiącu prezentacji kandydatur nadszedł czas decydujących rozstrzygnięć.

Każda z tych osób zanotowała w minionym roku sukcesy na niwie pracy zawodowej lub społecznej. Bez ich dokonań nasze życie byłoby znacznie uboższe. Z różnych powodów do plebiscytu nie przystąpiły dwie osoby, w tym redaktor naczelny „TS” - Włodzimierz Kłopotki, bowiem przyjęliśmy w redakcji założenie, że kandydatem nie może być jedynie ktoś z nas. Poza tym kandydować mogli wszyscy.

Od dzisiaj do 2 marca b.r.

marca b.r. i na posiedzeniu tajnym, korzystając ze wskazówek jakimi będą Państwa głosy dokona finalnego wyboru.

Laureat konkursu-plebiscytu otrzyma pamiątkowy puchar wraz z wygrawaną tabliczką oraz zostanie pierwszym członkiem Klubu Swarzędzan Roku.

Jesteśmy wręcz przekonani o tym, iż nasza redakcyjna inicjatywa wejdzie na stałe do kalendarza ważnych wy-

TWOIM ZDANIEM - KTO NAJLEPSZY?

SWARZĘDZANIN ROKU

Przypominamy, kto kandyduje do tego zaszczytnego miana (podajemy w kolejności alfabetycznej)

**CZESŁAW
FERENC**
**BRONISŁAWA
MAGIEROWSKA**
**ANNA
RAJEWICZ**
**LESŁAW
RUTASKI**
**LESZEK
SZAFRĄSKI**
**IRENEUSZ
SZPOT**

czekamy na Państwa głosy, która z wymienionych osób zasługuje na miano „Swarzędzanina Roku 1993”. Głosy te będą pomocne Jury powołanemu przez naszą redakcję, a złożonemu z przedstawicieli różnych lokalnych środowisk, które to Jury na specjalnym posiedzeniu podejmie decyzję będącą zarazem werdyktem końcowym. Głosy prosimy nadsyłać na adres redakcji - „Tygodnik Swarzędzki” - ul. Kwaśniewskiego 1 62-020 Swarzędz najlepiej na kartkach pocztowych (decyduje data stempla pocztowego, nie przyjmujemy list zbiorowych) lub dostarczyć osobiście do redakcji - pokój 103 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.15 do 15.00.

Jury spotka się w dniu 5

darzeń w naszym mieście i gminie.

Ogłoszenie wyników nastąpi podczas uroczystego spotkania z udziałem wszystkich kandydatów do tego tytułu, a na łamach „Tygodnika” poinformujemy Państwa o rozstrzygnięciach 17 marca b.r. Przepraszamy za małe opóźnienie wobec pierwotnych założeń, ale też ostatnie zgłoszenia napłynęły do redakcji już w lutym z datą stempla pocztowego 31 stycznia 1994 roku, co spowodowało przesunięcie w czasie kolejnych etapów konkursu-plebiscytu.

REDAKCJA

P.S. Kandydatury pani Anny Rajewicz i Czesława Ferenc prezentujemy na stronach 6 i 7.

... TS PYTA

W naszym mieście, w grudniu ubr. zawiązało się Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej. Co Pani/Pan sądzi na temat takiego sposobu integracji mieszkańców Swarzędza? Oto kilka spośród wypowiedzi naszych Czytelników.

SONDA SONDA SONDA

Zofia G., os. Kościuszkowców. Sądzę, że taka inicjatywa była na pewno dobra i konieczna. Nie można tylko zamykać się we własnym, rodzinnym kręgu.

Czesław F., ul. Słowackiego. Jestem jak najbardziej za. Już dawno należało przełamać ten mur, łączący mieszkańców obu części Swarzędza - starej i osiedlowej.

Irena F., ul. Słowackiego. Bardzo dobrze, że ktoś pomyślał, by zrobić coś dla wszystkich mieszkańców naszego miasta. Na spotkaniach w sekcjach możemy się skupić na lepszym wykorzystaniu naszych pomysłów.

Piotr Ch., ul. Grudzińskiego. Popieram takie organizacje, mogą tylko sprawić, że nasze miasto będzie ładniejsze, a mieszkańcom będzie się żyło łatwiej.

Grażyna K., ul. Gryniów. Nie wiem, co to takie, to nowo utworzone towarzystwo. Ale wydaje mi się, że każda taka inicjatywa jest godna poparcia.

Jarosław F., ul. Cieszkowskiego. Najwyższy czas, że ktoś o czymś takim pomyślał. Tyle problemów w Swarzędzu nie może być rozwiązanych z powodu „braku pieniędzy”, że czasami zastanawiam się nad tym, dokąd idą (i na co) nasze podatki. Może to nowe towarzystwo wyjaśni nam to wreszcie.

Joanna Cz., os. Zygmunta III Wazy. Muszę wybrać się na spotkanie komisji kultury tego towarzystwa. Mam kilka propozycji. Może by tak zaczęli tworzyć ośrodek kultury z prawdziwego zdarzenia, bo ten obecny jest mało operatywny i nie zauważa się jego działalności w naszym mieście. A tyle ciekawych imprez można by zainicjować. (fil)

Zaczyna się czas przedwyborczych uśmiechów.

Fot. A. Zaleski

KOMFORTOWE WARUNKI?

Szkoła Podstawowa w Kobylnicy to 378 uczniów klas 1—8, 16 oddziałów, 23 nauczycieli, 10 pracowników obsługi, 10 sal lekcyjnych, asla gimnastyczna i świetlica.

Budynek został zbudowany w ramach akcji 1000 szkół na 1000—lecie. Upiękniono sporo lat od chwili uroczystego przekazania szkoły użytkownikom, a więc z roku na rok narastają problemy.

— Jak szkoła radzi sobie w dobie gospodarki rynkowej, w sytuacji finansowania oświaty przezgminę?

— Sądę, że nasza szkoła mieści się w normie — mówi mgr **Marian Przybylski**, dyrektor szkoły. — Klasy nie są zbyt liczne (31—18 uczniów), zajęcia kończą się najpóźniej o 16.05. Porównując to z przeciętną krajową wynik jest zupełnie przyzwoity. Oczywiście przydałaby się jeszcze jedna izba lekcyjna. Chcielibyśmy ją wykorzystać na zajęcia dydaktyczne—wyrównawcze. One muszą się odbywać zaraz po lekcjach, ponieważ sporą grupę stanowi młodzież dojeżdżająca z okolicznych wiosek. W przypadku zajęć dodatkowych uczniowie nie mogą pójść do domu, a po obiedzie wrócić do szkoły. Straciliby zbyt dużo czasu na dojazd. Stąd pilna potrzeba jednej sali lekcyjnej.

Chcemy również wygospodarować pomieszczenie do spotkań z rodzicami. Sądę, że to powinno mi się udać.

W tym roku „stuknie” szkole 30 lat. Z tej okazji przeprowadzimy remont budynku. W pojęcie budżetu M.i.G. przewidziano na ten cel 600 milionów złotych. Przeznaczmy tę sumę na wymianę instalacji elektrycznej i jeśli jeszcze coś zostanie to wy-

zdek elektrycznych, bo w przyszłości planujemy tam urządzić salkę do nauczania informatyki.



Oczywiście kupno komputerów sporo kosztuje, ale myśleć należy perspektywicznie.

— **Uczniowie to nie tylko mieszkańcy Kobylnicy?**

— Jesteśmy szkołą zbiorczą. Uczęszczają tutaj dzieci z Janikowa, Wierzenicy, Gruszczyna, Uzarzewa, Katarzynek oraz Kobylnicy. To przede wszystkim z myślą o tych dzieciach prowadzimy stołówkę. Wydajemy około 100 obiadów, w tym 42 o-

delikatnie, aby nie upokorzyć dziecka.

— **W jaki sposób uczniowie okolicznych wsi docierają do szkoły?**

— Specjalnych problemów nie mamy. Zwłaszcza ranne dojazdy są bez zarzutu. Uwzględniono nasze propozycje i uczniowie przed ósmą są już w szkole. Jest jedna sprawa, której narażenie nie możemy rozwiązać. Z Uzarzewa dojeżdża 76—cio osobowa grupa. Ranny autobus jest bardzo zatłoczony, ponieważ oprócz naszych uczniów korzysta z niego także młodzież udająca się do szkół Swarzędza i Poznania, a jeżdżą nim również ludzie dorośli. Łatwo więc można sobie wyobrazić jaki w nim panuje

się bardzo dobrze. To z tego źródła pochodzą pieniądze na różnego rodzaju nagrody. Bardzo uroczyste organizowany jest Dzień Dziecka. Wszystkie dzieci wyjeżdżają na wycieczkę. Ostatnio cudowny dzień 1 czerwca spędziliśmy na lotnisku w Ligowcu.

Również Rada Rodziców walczy nie przyczyniła się do zorganizowania konkursu gry na flecie podłużnym. Tę imprezę pragniemy wprowadzić na stałe do kalendarza.

Nie mogę również pominąć pomocy jakiej udzielają naszej szkole państwo B.i.J. Boltowie z Appingedam z Holandii. To dzięki nim nie mamy problemów z meblami szkolnymi.



tłok. Niestety wszystkie nasze próby aby na tę godzinę do Uzarzewa skierować autobus przegubowy trafiają na mur obojętności. Dlaczego? Dziwię się tylko kierowcy, który na swoją odpowiedzialność jeździ tak przepełnionym autobusem.

— **Jak dzieci z pańskiej szkoły spędzają ferie zimowe?**

— W czasie ferii problemem staje się opieka nad młodzieżą. Na zebraniu w Zespole Ekonomicznym Szkół zgłaszaliśmy potrzeby w tym zakresie.

Codziennie z młodzieżą pracuje dwóch wychowawców. Przeciętnie w szkole każdego dnia przebywa 60 uczniów. Oferujemy głównie zajęcia sportowo—rekreacyjne. Planujemy również wyjazd do Poznania do Cricolandu. Gdyby temperatura spadła, to jesteśmy przygotowani do urządzenia lodowiska, które ma piękne oświetlenie i długą tradycję z poprzednich mroźnych zim. Młodzież nasza jest świetnie zaopatrzona w żywy, a kiedyś całymi rodzinami bawiono się na lodowisku.

Rada Rodziców funduje wszystkim uczestnikom ferii gorącą herbatę.

— **Jak układa się współpraca z rodzicami uczniów?**

— Prężnie działa Rada Rodziców. Współpraca układa nam

— **Powiększa się liczba wychowanków Domu Dziecka. Będzie dla nich miejsce w szkole?**

— Docelowo po oddaniu wszystkich segmentów w Domu Dziecka przybędzie 100 mieszkańców. Nie sądzę, aby dla nich zabrakło miejsca w szkole. W takim przypadku wydłużymy czas zajęć. Oczywiście trzeba by zwiększyć fundusz na honoraria. Obecnie z tego domu uczęszcza do nas 20—cia dzieci.

— **W szkole ma siedzibę schronisko młodzieżowe?**

— Istotnie w naszym budynku ma swoją siedzibę jedno z ładniejszych schronisk młodzieżowych w kraju. Jest to zupełnie osobna placówka. Pod względem ekonomicznym (zastrudnienia kierownika i personelu), władza zwierzchnia jest gmina. Merytorycznie podlega ono Kurtorium.

Wielokrotnie myślałem o przejęciu pomieszczeń, które by mi się przydały. Jednocześnie zdaje sobie sprawę jak bardzo potrzebna jest taka placówka. Tak powstaje kwadratura koła. Są podobno plany, aby schronisko przenieść do Domu Dziecka i to byłoby dobre rozwiązanie.

— **Z tego wynika, że pracujecie w komfortowych warunkach. Tylko pozazdrościć!**

Dziękuję

W. KŁOPOCKI



mienimy wykładziną podłogową. Konieczna jest także nowa stolarka okienna. Zwłaszcza okna od strony zachodniej wymagają szybkiej wymiany. O tym wszystkim władze gminne wiedzą i obiecują pomoc. Uważam, że za dwa lata szkoła będzie jak nowa!

Przy okazji remontu w jednej z sal zainstalujemy więcej gnia-

placane przez Ośrodek Pomocy Społecznej. Jesteśmy zadowoleni, że się to nam udało, a fundatorzy mają pewność, że pieniądze trafiają do dzieci naprawdę potrzebujących.

Zdarzają się sytuacje, że spora grupa dzieci nie ma ze sobą śniadania. W takim przypadku wychowawcy organizują dzielenia się drugim śniadaniem. Robią to

☎ 172-307 ☎ 997 ☎ 172-307

Ile kosztuje bezpieczeństwo naszego mieszkania? Według informacji uzyskanych w Komendzie Głównej Policji, choć oficjalnych statystyk nie prowadzi się w kraju pod tym kątem, najczęściej jest to wydatek około 6-8 milionów złotych i można uznać, iż mieszkanie jest w miarę bezpieczne. Jeżeli przyjąć, że dobra zgromadzone w przeciętnym polskim „M” są warte około 100 milionów, to wszelki komentarz wydaje się zbędny.

Dlaczego zatem generalnie polskie mieszkania są w ogóle lub bardzo źle zabezpieczone, gdyż 80 procent włamań to klasyczne włamania siłowe, to znaczy takie, do których przeprowadzenia złodziejowi wystarczy siła własnych mięśni lub najprostszemu przyrząd, np. łom i po kilku sekundach jest już w upatrzonym mieszkaniu, gdzie może nie niepokojony przez nikogo plądrować pokoje i szafy?

Odpowiedzi wprost nie da się udzielić. Faktem jest natomiast, że najczęściej budzimy się z przysłowiową ręką w nocniku już po fakcie, gdy zorientujemy się, że mieliśmy w mieszkaniu nieproszonego gościa, który nieźle się obłowił i wyszedł. Dopiero wtedy decydujemy się za zamontowanie zamków typu „GERDA”, „TUR”, blokady antywyważeniowych, wzmocnienie drzwi lub zamontowanie drugich. Dopiero wtedy wysypujemy kilka milionów złotych na zabezpieczenie swojego mieszkania.

W roku 1993 na terenie podległym Komisarjatu Policji

w Swarzędzu odnotowano 197 włamań w tym około 30 do mieszkań i zdecydowana większość nastąpiła na skutek fatalnego zabezpieczenia mieszkań przed ułatwionym wejściem złodzieja. Tylko 20 procent tych przypadków pozwalała przypuszczać, że właściciele mieszkań czy domów mieli zainstalowane zamki lub drzwi utrudniające łatwy dostęp do środka.

Jak się bronić, jak zniechęcić złodzieja przed udaniem się po

kania pod byle pretekstem osób nieznanymi, oferujących sprzedaż po okazjnych cenach różnych towarów. Najczęściej bywa tak, iż przestępca przed włamaniem sprawdza lokal, orientuje się, czy warto do niego się włamywać. Taka wizyta w charakterze handlarza-domokrący, to chwila lustracji mieszkania, systemów je zabezpieczających. Najczęściej takie wizyty mają miejsce w ciągu dnia, do południa, gdy nasza czujność jest

kontroli na przejściach granicznych i bazarach. Im więcej danych dostarczymy policjantom - tym lepiej. Ponadto wszystkie te informacje są wpisywane do rejestru komputerowego, w którym przechowywane jest przez 10 lat. Wydatki poniesione za skatalogowanie, sfotografowanie to najwyżej 1000 potencjalnych strat, a może i 1000.

Warto pamiętać, że zwrot z żadnego Towarzystwa Ubezpieczeniowego nigdy nie zre-

BĄDŹ LEPSZY OD ZŁODZIEJA

łup do naszego mieszkania? Po pierwsze zaopatrzyć drzwi w solidne, sprawdzone zamki. Co znaczy sprawdzone? Najprostszym znakiem ich jakości jest posiadanie certyfikatu wydanego przez Instytut Mechaniki Precyzyjnej, co poprzedzone jest badaniami w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Głównej Policji. Jeżeli zatem decydujemy się na zakup zamka, to należy bezwzględnie sprawdzić na karcie wyrobu, czy posiada atest IMP. Jeżeli nie, to wydatek możemy uznać za wyrzucenie pieniędzy w błoto. Na pewno nie wytrzymują próby czasu popularne zamki typu „Yeti” czy „Yale”, które są słabe konstrukcyjnie. Wzmocnienie drzwi zwykłą blachą nie daje nic, albo niewiele. A zatem wzmocnienie drzwi, powinniśmy zlecić zakładom wyspecjalizowanym, które przy okazji powinny zadbać o montaż blokady antywyważeniowych.

Nie mniej istotne jest nie prowokowanie złodzieja. W praktyce oznacza to szczególną dbałość nie wpuszczanie do miesz-

lekko osłabiona.

Często zdarza się, że włamania do mieszkań następują na skutek zbyt obnoszenia się ze swoim bogactwem przez gospodarzy. Jeżeli zatem można by coś radzić, to umiar, by nie powiedzieć udawaną skromność. Nie należy natomiast przesadzać ze skromnością w ewidencjonowaniu wartościowych przedmiotów, które znajdują się w każdym mieszkaniu. Należy bezwzględnie przestrzegać zasady spisywania numerów fabrycznych urządzeń radiowo-telewizyjnych, aparatów fotograficznych oraz dokumentowania fotograficznego dzieł sztuki oraz innych cennych przedmiotów, np. biżuterii, papierów wartościowych. Najlepiej, gdy jeden komplet znajduje się w mieszkaniu, a inny w miejscu, co do którego mamy przekonanie, iż nie wyparuje w dziwny sposób. Ułatwia to w zdecydowany sposób policjantom poszukiwanie zagrabionych przedmiotów na tak zwanym „rynku wtórnym, czyli u paserów jak również podczas

kompensuje nam strat poniesionych w wyniku włamania, co nie oznacza, iż namawiamy do rezygnacji z ubezpieczeń mieszkań.

Jeżeli jednak spotka nas nie-szczęście w postaci dokonanego włamania, należy pamiętać, by nie wyręczać policjantów i pozostawić wszystko tak, jak to zastałimy po powrocie do domu. Często bowiem odciski palców, ślady obuwia stanowią mocny ślad w czynnościach dochodzeniowych.

Jak twierdzą policjanci żaden system nie zastąpi życzliwego i czujnego sąsiada, którego warto powiadomić przed każdym wyjazdem o nieobecności w domu jak również poprosić, by miał oczy i uszy szeroko otwarte. Rzecz przecież w tym, by być lepszym od złodzieja. Inaczej pozostanie nam płacz i zgrzytanie zębami.

Dziękuję za pomoc w przygotowaniu tej publikacji komendantowi Komisarjatu Policji w Swarzędzu - nadomisarzowi Grzegorzowi Skrzypczakowi (m)

☎ 172-307 ☎ 997 ☎ 172-307

MAKABRYCZNE ODKRYCIE

riuszy. Od razu widać było, że zwłoki kobiety przebywały w wodzie od co najmniej kilku tygodni i znajdowały się w stanie silnego rozkładu. Po wstępnych oględzinach przewieziono je do poznańskiego Zakładu Medycyny Sądowej, gdzie we wtorek miała się odbyć sekcja.

Makabryczne odkrycie zostało połączone z meldunkiem, jaki wpłynął do Policji 25 grudnia 1993 roku, kiedy to jeden z mieszkańców Osiedla Dąbrowszczyków w Swarzędzu powiadomił o zaginięciu matki - 61-letniej Jolanty M. Jak powiedział przyjmującemu zgłoszenie dyżurnemu Komisarjatu, poprzedniego dnia matka zabrała ze

sobą 10 000 złotych i wyszła po zakupy na Osiedle Kościuszkowców. Po wyjściu z mieszkania wszelki ślad po niej zaginął. Kilka dni później w kilku poznańskich dziennikach, lokalnej telewizji ukazały się zdjęcia zaginionej, jak również poszukiwano jej w różnych punktach całego kraju, między innymi w Domach Opieki Społecznej. Wiadomo było bowiem, że Jolanta M. cierpi na stany depresyjne, lękowe, jest mocno znerwowana. Była pacjentką Poradni Zdrowia Psychicznego oraz Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Gnieźnie.

W wyniku wstępnych oględzin nie stwierdzono żadnych

obrażeń pozwalających na wysnucie hipotezy o morderstwie. Niczego jednak na tym etapie śledztwa nie można wykluczyć.

W poniedziałek na 99 procent było pewne, że odnalezione zwłoki to właśnie Jolanta M. Policjanci dysponowali dokładnym opisem odzieży wierzchniej w jakiej kobieta 24 grudnia wyszła z domu. Opis ten zgadzał się z ubiorem denatki.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi swarzędzki Komisarjat Policji pod nadzorem Prokuratora Rejonowej Poznania Wilda i Nowe Miasto. Obiecujemy na bieżąco informować o jego przebiegu gdyby zaistniały ku temu okoliczności. (m)

W miniony poniedziałek we wczesnych godzinach popołudniowych grupa dzieci bawiących się na zamrażniętym częściowo Jeziorze Swarzędzkim, w pobliżu kościoła pod wezwaniem Św. Marcina, dokonała makabrycznego odkrycia.

Niemal tuż przy linnu brzegowej jeden z chłopców zauważył coś, co przypominało ludzkie zwłoki. Wystraszony zawiadomił o tym przechodzącego ulicą mężczyznę. W kilka minut później na miejsce przybyła ekipa policyjna ze swarzędzkiego Komisarjatu.

Widok jaki ujrzeliśmy nie należał naprawdę do przyjemnych - powiedział jeden z funkcyj-



walnia, można by zagospodarować okolice Jeziora Swarzędzkiego, tworząc ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy.

Żeby jednak cokolwiek zrobić, należałoby - zdaniem pana Czesława - zburzyć mur nienawiści i wzajemnych animozji mieszkańców starej i nowej części naszego miasta. A to jest, niestety, na razie najtrudniejsze. Nie wszyscy decydenci chcą zrozumieć tę oczywistą prawdę, iż nie można ze Swarzędza zrobić miasta-skansenu i zakonserwować go takim, jaki był sto lat temu. Miasto i jego mieszkańcy chcą korzystać z nowoczesnej infrastruktury i nie trzeba tłumić tego ich pędu

★★★

Po zakończeniu kariery zawodowej pan Ferenc pobudował szklarnię na 1200 m kw. tworząc gospodarstwo ogrodnicze. W szklarniach rosną goździki, gerbery, calce, róże i anturium. Można tu kupić kwiaty na wszelkie uroczystości rodzinne.

★★★

Społeczne zaangażowanie na rzecz miasta nie minęło panu Czesławowi z upływem lat. Przewodniczył Parafialnemu Komitetowi Budowy Kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Miłosierdzia na os. Kościuszkowców.

RAZEM DLA DOBRA KAŻDEGO Z NAS

O inżynierze Czesławie Ferencu można powiedzieć, że rozwijał się razem ze Swarzędzem. Mieszka tu już 35 lat i wiele przeobrażeń tego miasta obserwował. Wiele inicjatywom patronował, a niektóre inicjował.

Do naszego miasta trafił w 1958 roku, po studiach na Wydziale Technologii Drewna poznańskiej Akademii Rolniczej (dawniej Wyższej Szkoły Rolniczej). Kariere zawodową rozpoczynał w Swarzędzkich Fabrykach Mebli - w Fabryce Krzeseł. Jest Wielkopolaniec, urodził się w Łęgu koło Jarocina. Serce swe jednak zostawił tutaj. To pani Irena, rodowita swarzędzanka sprawiła, że w 1961 roku zakorzenił się w naszym mieście.

Zamieszkali przy ul. Słowackiego. Krajobraz wokół był sielski, warunki również. Ponieważ nie lubił dźwigać wiader z wodą, skrzyknął sąsiadów i zawiązali społeczny komitet budowy sieci wodociągowej. Później gazowej i kanalizacyjnej ulic Wrzesińskiej, Żwirki i Wigury oraz Grudzińskiego, o łącznej długości 2100 metrów. Niespokojna natura nie pozwoliła panu Czesławowi poprzestać na tych inicjatywach.

Społecznikowską pasję męża najbardziej odczuła pani Irena, na jej barkach bowiem spoczął cały ciężar obowiązków domowych, wychowawczych i pedagogicznych, gdy dzieci były małe. Pan Czesław ciągle wyjeżdżał do Poznania w sprawach, związanych z przyjętymi na siebie funkcjami przewodniczącego kolejnych komitetów czynów społecznych.

★★★

W 1966 roku awansował do Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego. Codzienne dojazdy do pracy sprawiły, że począł dostrzegać Swarzędz jako miejsce wypoczynku po pracy.



★★★

Był świadkiem i obserwatorem narodzin Swarzędzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Skansenu Pszczelarskiego. Cieszy oczy i serce nowoczesnością naszego miasta. Lubi od czasu do czasu pojechać na najwyższe piętro jednego ze swarzędzkich wieżowców i podziwiać, jak nasze miasto się rozbudowało. Z tej wysokości widać również, ile jeszcze można dla jego mieszkańców zrobić. Przydałaby się na pewno pły-

ku nowoczesności. Pan Czesław chciałby, aby nasze miasto wyglądało tak, jak miasta podobnej wielkości w Austrii, Francji czy Holandii, usytuowane w pobliżu tamtejszych dużych aglomeracji miejskich.

Poznań musi się rozwijać. Nie sposób jednak budować nowe domy na dotychczasowych obszarach. Wybór Swarzędza, Czerwonaka i Murowanej Gośliny był na pewno najrozsądniejszym rozwiązaniem.

★★★

Najlepiej odpoczywa w towarzystwie wnucząt. To dzieci córki Justyny, mieszkanki Jasina. Wnuczek Maciej ma 5 i pół roku, a ukochana wnuczka Natalka - prawie 2 latka.

★★★

W ubiegłym roku pobudował sklep chemiczno-drogerijno-lakierniczy, w którym zatrudnia 5 osób, młodych pracowników po maturze. W pracy kieruje się socjaldemokratyczną zasadą, że PRACUJĄ WSZYSCY RAZEM DLA KAŻDEGO Z NAS. Im więcej wypracują zasków, tym większe będą odbierać płace, nagrody i premie bodźcowe. To znakomicie mobilizuje ambitnych pracowników. W sklepie na swoje „kieszonkowe” zapracowuje 20-letni syn Robert, w tym roku przygotowujący się do egzaminu dojrzałości. Po maturze będzie próbował otrzymać indeks studenta Akademii Ekonomicznej lub Rolniczej.

Odpowiadając na zapotrzebowanie lokalnego rynku, w najbliższym czasie pan Ferenc zamierza uruchomić następny sklep - Centrum Zaostrzenia Stolarzy. Znalazłoby w nim zatrudnienie 5 - 7 osób. Obecnie zmaga się z lokalną biurokracją o pozwolenie na rozpoczęcie sprzedaży.

★★★

Pana Czesława Ferencę dostrzegli autorzy „Poznańskiego Słownika Biograficznego”. Na stronie 47 ponad notką o prof. Janie Fibaku i znanym tenisiste Wojciechu Fibaku, pomieszczono notkę biograficzną o inż. Czesławie Ferencu.

★★★

O swoim szefie pracownicy mówią, że - jak to pryncypał - czasami żruga i pokrzykuje, ale bardzo go lubią i cenią. Za sprawiedliwość w ocenach, konsekwencję w działaniu i poczucie humoru. (FRL)

KOBIETA Z DUSZĄ SPOŁECZNIKOWSKĄ

Co można sądzić o małżeństwie - absolwentach poznańskiej Akademii Rolniczej - które po latach zamieszkiwania w spółdzielczym mieszkaniu na poznańskich Winogradach podejmuje decyzję - sprzedajemy mieszkanie i wyprowadzamy się na wieś? Z jednej strony plus za odwagę. Z drugiej wątpliwości - jak zostaną przyjęci w nowym środowisku?



wsi stanowi znaczący wycinek życia pani Anny. Przed dwoma laty podczas jednego z zebrani wsijskich motor napędowy wielu działaczy - sołtys Regina Krych - zaproponowała, by zająć się rozwiązaniem tego problemu. Za tym pomysłem opowiedzieli się niemal wszyscy. Skoro tak, to należało powołać Społeczny Komitet i wybrać jego przewodniczącą. Dokładnego przebiegu tamtego zebrania nie udało się nam podczas rozmowy odtworzyć. Finał był taki, że przewodniczącą została Anna Rajewicz. „Pamiętam dokładnie, że pomyślałam sobie wtedy - skoro mam za coś odpowiadać, to od początku do końca. Był to również czas, by w sposób widoczny zaznaczyć swoją obecność w lokalnej społeczności” - powiedziała pani Anna.

To nic, że byli debiutantami w takiej pracy. To nic, że nie dało się precyzyjnie powiedzieć ludziom - w tym a tym dniu wszyscy członkowie Komitetu będą mieli podłączony gaz w domach.

Do pracy zabrali się ostro. Przewodnicząca bardzo często pojawiała się w Wielkopolskim Okręgowym Zakładzie Gazownictwa w Poznaniu przy ulicy Grobla. Nie zawsze były to wizyty przyjemne. Czasami trzeba

razu nie zbudowano. Gazyfikacja Łowęcina była takim drugim poważnym testem na odporność, zdolności organizatorskie, umiejętność przekonywania ludzi, a czasami łączenia wody z ogniem. Cały czas miała ogromne poparcie pani sołtys - Reginy Krych o której mówi jak o dobrym duchu Łowęcina, który nie uznaje marazmu, błędnego spokoju.

Dobór pozostałych członków Rady Komitetu okazał się trafiony. Z mężczyznami chyba wszędzie łatwiej się dogaduje. Dlatego też tak szybko załatwiali sprawy transportu, niektórych prac ziemnych. Gdyby jeszcze ludzie mieli więcej pieniędzy i wpłaty następowały w zaplanowanych terminach...

W domu od czasu, gdy mama i żona zaangażowała się w działalność Komitetu, życie nieco się zmieniło. Nie, nie na tyle by coś zaniedbać, ale doszły zebrania, wyjazdy, spotkania z projektantami, wykonawcami, wizyty w Urzędzie Miasta i Gminy, bez którego pomocy finansowej byłoby bardzo trudno. Rodzina przyjęła ten stan bez specjalnego zdziwienia, o protestach nie wspominając. Wszak pani Anna to zodiakalny Baran, a z ludźmi spod tego znaku lepiej nie za-

Wiele osób. Choćby panowie Antysiak, Kurkowiak, o pani sołtys nie wspominając. Zresztą pełna lista byłaby bardzo długa. Na jej czele jednak zawsze stała jedna, jedyna osoba przewodniczącej.

Podczas nauki w szkole podstawowej, średniej oraz na studiach nie była osobą wyróżniającą się działalnością społeczną. Śpiewała w chórze szkolnym. Jednak cały czas była bardzo niepokorną duszą, osobą, którą zawsze ciągnęło do aktywnego życia nie tylko dla siebie. O takich ludziach mówi się bardzo różnie. W Łowęcinnie jakby się wszyscy umówili. Pani Anna? Lepiej jej w drogę nie wchodzić - powiedział jeden z mężczyzn. Kobieta z ikłą, której praca pali się w rękach - to opinii jednej z mieszkanki wsi. Żadna z pytanym przeze mnie osób nie miała krytycznych uwag do osoby pani Anny. Takich ludzi potrzebuje każda lokalna społeczność, bo to oni decydują o wielu sprawach. Tych ważnych i tych najważniejszych. Nikomu nie przeszkadza pleć przewodniczącej, to, że „rządzi” mężczyznami. Liczy się efekt finalny, a ten jest coraz bliżej.

Gdy państwo Rajewiczowie zamieszkali w Łowęcinnie pe-

Państwo Anna i Władysław Rajewiczowie - ona magister inżynier technolog żywności, on - magister inżynier mechanizacji rolnictwa, taką właśnie decyzję podjęli w 1982 roku, by w rok później opuścić na stałe Poznań i zamieszkać w Łowęcinnie. Byli już wówczas rodziną z dwójką dzieci, dzisiaj 17-letnim Tomaszem i 15-letnią Joanną. Kto był autorem tego pomysłu? Dyplomatyczna odpowiedź brzmi - oboje, choć wydaje mi się, że bardziej pani Anna. Pochodzi z Pętkowa koło Środy Wlkp., a od 14 roku życia mieszkała w Poznaniu. Łowęcin był wsią, której praktycznie nie znali do chwili przeprowadzki tutaj.

Trafiłszy dobrze, do wsi, w której od zawsze coś się działo - usłyszałem podczas rozmowy w domu państwa Rajewiczów. W takiej miejscowości nie da się nic nie robić dla innych, bo to po prostu nie przystoi. Z drugiej strony każdy z mieszkańców Łowęcina ma świadomość, że najpierw trzeba sobie pomóc by oczekiwać pomocy od innych. Gdyby było inaczej, to dzisiaj nie byłoby dywanika asfaltowego do Swarzędza, Klubu Rolnika ze sklepem, boiska sportowego, a za kilka lub kilkanaście miesięcy gazu ziemnego niemal we wszystkich gospodarstwach.

Właśnie sprawa gazyfikacji



było unieść głos, wręcz uderzyć pięścią w stół. Nie każdy to potrafi. Pani Anna, jak trzeba, tak. Nie każdy ma w sobie tę społecznikowską żyłkę, umiejętność pociągnięcia za sobą innych. Tego nie można się nauczyć w szkole czy na kursach. Z tym trzeba się urodzić.

Dla niej był to kolejny poważny egzamin. Pierwszy, już w czasie zamieszkiwania w Łowęcinnie, zdała na samym początku. Z zaniedbanej posesji, zarosniętego haszciami ogrodu postanowiła uczynić zadbaną posesję. Co prawda plany szybkiego zbudowania nowego, dużego domu nieco przeciągnęły się w czasie, ale nawet Krakowa od

dzierać. Mają w sobie coś w władcy, pana, który panuje nad sytuacją, nie lubi, gdy ktoś neguje jego pracę dla zasady - bo nie. Dodatkowo w jej przypadku powiedzenie przysłowiowego „A” oznacza, że dopóki nie będzie „Z” o wycofaniu się, zakończeniu pracy w Społecznym Komitecie nie ma mowy.

Za kilka, może kilkanaście miesięcy w Łowęcinnie gaz ziemny stanie się codziennością. Zapewne ogromny udział w wybudowaniu sieci będzie miała pani Anna. Oficjalnie twórcą jest Społeczny Komitet Gazyfikacji, ale dla nikogo nie jest tajemnicą, że za tą nazwą kryją się konkretni ludzie. Kto poza nią?

wno byli pod baczną obserwacją innych. W małych społecznościach kłepski organizator, ktoś bez ikry szybko zraża do siebie innych. Pani Anna zjednała sobie ludzi, którzy dali się nakłonić na wiele godzin pracy, wyrzeczeń. Bez tego jednak nie byłoby tego, co już jest. To, co zrobili w ramach Komitetu Gazyfikacji pozostanie na wiele pokoleń. I choć nie usłyszałem zdania o pomniku postawionym za życia, coś takiego z tej pracy powstanie. I dobrze byłoby, gdyby takie pomniki powstały w każdej miejscowości. W każdej powinna być co najmniej jedna pani Anna. Łowęcin ma szczęście. A szczęście sprzyja lepszym. (m)

• SPORT • SPORT •

NASZE WALCZĄ O I LIGĘ!

To nie żart. Z walki o ekstraklasę wycofała się bowiem zajmująca trzecią lokatę - Unia Wałbrzych, co automatycznie dało Unii Swarzędz prawo do walki w drugiej turze rozgrywek.

Jest to z pewnością ogromna niespodzianka, a zarazem sensacja. Któż się bowiem spodziewał, że nastolatki z Unii wygrają aż tyle meczy? Nie koniec więc na dziś ligowych emocji. Do końca marca kibice będą mogli oglądać w Swarzędzu pojedynki swarzędzanek z czołowymi drużynami Pomorza.

Już więc w najbliższą sobotę o godz. 17.00 Unia Swarzędz podejmie lidera tabeli grupy B - Start Gdańsk. O perspektywach i dalszej grze swarzędzkiego zespołu na gorąco rozmawiam z trenerem zespołu - Antonim Łęszczakiem.

- Jak to się stało, że Unia Swarzędz ma szansę występów w I lidze?

A.L. - Wynika to z tego, że wygraliśmy ostatnie cztery mecze, a z rozgrywek wycofała się Unia Wałbrzych.

- Przypuśćmy, że Unia Swarzędz awansowała do I ligi, jak pan ocenia jej szansę w rozgrywkach I - ligowych?

A.L. - Nie ma żadnych szans, nawet gdybyśmy cudem awansowali do I ligi, tak szybko byśmy z niej spadli w tym składzie. Na to, żeby grać w I lidze trzeba mieć bardzo wyrównaną I piątkę doświadczonych zawodniczek. W ogóle nie ma mowy o tym, aby grać w lidze bez Rosjanek, które są lepszymi koszykarkami niż Polki.

- Czy zgłaszając drużynę do rozgrywek II - ligowych myślał pan, że stanie przed Unią szansa awansowania do ekstraklasy?

A.L. - Teoretycznie oprócz tych dwóch zespołów znajdujących się na czele tabeli, tzn. Tele Topu Zielona Góra i AZS-u Szczeciń, każdy z tych zespołów był do pokonania. Natomiast wiadomo, że w praktyce wyglądało to troszeczkę inaczej, ponieważ brakowało nam ogrania. W momencie gdy „przyszło” doświadczenie to zaczęliśmy z tymi zespołami wygrywać. Natomiast optymalnym dla nas miejscem było miejsce piąte, tak jak to się stało po zasadniczej rundzie rozgrywek. Niestety, jak się okazało to Unia Wałbrzych bez Rosjanek nie chciała już grać i się wycofała z rozgrywek.

- Czy nie ma obaw, że dziewczyny nie wytrzymają tych meczów branzowych?

A.L. - Kiedyś graliśmy takie turnieje jak np. w Warszawie, gdzie grało się w ciągu pięciu dni po dwa mecze dziennie i w zasadzie te mecze się wytrzymywało i żadnych kontuzji nie było mimo, że dziewczęta były młodsze. Raczej tutaj chodzi o stronę psychiczną, bo fizycznie są dziewczyny przygotowane. Nasuwa się pytanie: czy nie będzie kolizji z Mistrzostwami Polski juniorek. Ja myślę, że nie, dlatego, że decydujący mecz przed nami w niedzielę z AZS-em Szczecin na wyjeździe. Jeżeli jego wygramy to raczej mamy spokój, natomiast gdybyśmy nie grali tych rozgrywek i przegrali ze Szczecinem to sytuacja byłaby taka sama.

- Czy zespół stać finansowo na awans do I ligi?

A.L. - Mammy kłopoty aby wy-

startować w drugiej rundzie o I ligę, a co tu dopiero mówić o utrzymaniu w I lidze. Na to aby utrzymać I ligę potrzeba kilku silnych sponsorów, którzy dadzą w ciągu roku od miliona do półtora miliona złotych. Dlatego, że rozgrywki, wyjazdy, sędziowie są bardzo drogie. Do tego jeszcze, nie ukrywajmy, zawodniczkom w I lidze trzeba płacić i to sporo.

- Jaki system obowiązuje w II rundzie rozgrywek i jacy są przeciwnicy?

A.L. - Cztery najlepsze zespoły każdej grupy sąsiadniej rozgrywają ze sobą mecze systemem każdy z każdym. Pierwszy mecz gramy u siebie ze Startem Gdańsk. Jest to zespół bardzo silny, ponieważ wygrał z Unią Tczew, która ma w swoim składzie Rosjanki. Oprócz Startu będziemy jeszcze grali z Unią Tczew, AZS-em Koszalin i TS Olsztyn. Z tych ośmiu zespołów zostanie wyłoniona dwójka finalistów i I - y awansuje do I ligi, a drugi zespół gra z przedostatnim zespołem I ligi.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Dominik KOWALSKI

Terminarz rozgrywek II ligi kobiet

Runda druga - o awans do I ligi
Unia Swarzędz - Start Gdańsk
19.02. godz. 17.00
Comes Tczew - Unia Swarzędz
23.02.
Unia Swarzędz - AZS Koszalin
26.02. godz. 17.00
T.S. Olsztyn - Unia Swarzędz 5.03.
Start Gdańsk - Unia Swarzędz
12.03.
Unia Swarzędz - „Comes” Tczew
16.03. godz. 17.00
AZS Koszalin - Unia Swarzędz
19.03.
Unia Swarzędz - T.S. Olsztyn
26.03. godz. 17.00

PIĄTE MIEJSCE ZDOBYTE

Unia Swarzędz: Karkonosze Jelenia Góra - 65:58 (34:24). Punkty dla Unii: Borys 23, Ignasiak 18, Smolarek 12, Majerowicz 5, Tomala 4, Marciniak 3.

Najwięcej dla Karkonoszy: Kolanus 31.

Sędziowali: Jacek Kermen (Łódź) i Przemysław Janik (Szczecin). Widzów: 250

W ostatnim spotkaniu zasadniczej rundy o mistrzostwo II ligi kobiet koszykarki Unii Swarzędz zmierzyły się z ósmym zespołem ligi. Zwycięstwo dawało Unii wysokie piąte miejsce w rozgrywkach. Do Swarzędza zespół Karkonoszy przywiózł tylko 6 zawodniczek. Pomimo to mecz był wyrównany ze względu na słabszą postawę swarzędzanek. W sobotnim meczu mnożyły się błędy („kroki”, „podwójne”) oraz niepotrzebne faule. Zawodniczki Unii Swarzędz grały dość chaotycznie. Swarzędzka drużyna niczym zespół gwiazd na dzień przed meczem zjechała się z różnych stron Polski. Stało się to przede wszystkim za sprawą trzech kadrowiczek: Ewy Borys, Moniki Ignasiak i Ewy Portali, które przebywały na grupowaniu w Cietniewie. Ewa Borys, jeszcze niedawno podstawowy strzelec kadry, w spotkaniu z Karkonoszami nie potrafiła się odnaleźć. Również Monika Ignasiak po obozie w Cietniewie była mocno zmęczona. W zespole Karkonoszy dobrze zaprezentowała się Joanna Kolanus, która trafiła prawie z każdej pozycji. Na 9 sekund przed końcem I połowy parkiet musiała opuścić za 5 przewinień jej klubowa koleżanka - Aneta Zacharczuk.

Po przerwie zaczęła grać lepiej Ewa Borys. Lecz w siódmej minucie za 5 fauli zeszała inna koszykarka Unii Swarzędz - Iwona Tomala. Nadal swarzędzanki nie potrafiły zatrzymać jedynej dobrej zawodniczki Karkonoszy - Kolanus, która zdobyła w tej części gry 23 punkty. W piętnastej minucie II połowy meczu przewaga zespołu swarzędzkiego wynosiła tylko 5 punktów i ku uciesze przyjezdnych za 5 fauli zeszała z boiska Ewa Borys. W tym momencie jednak ciężar gry wzięła na siebie Monika Ignasiak. W 38 minucie spotkania za 5 przewinień opuściła parkiet kolejna zawodniczka Karkonoszy i drużyna ta kończyła ten mecz w czwórce. W tej sytuacji zespół gości nie był w stanie już nadrobić strat punktowych. Swarzędzanki bez entuzjazmu opuściły parkiet, gdyż z pewnością marzyło im się wyższe niż siedmiopunktowe zwycięstwo. Pomimo tego powinny być z siebie dumne, ponieważ odniosły kolejne zwycięstwo i postawiły przyszłowi „kropkę nad i” zdobywając wysokie, piąte miejsce w tabeli.

Dominik KOWALSKI

KTO Z KIM GDZIE?

Koszykówka - wtorek, 22.II. godz. 16.30 Unia I-MKS Września, klasa okręgowa, hala ul. św. Marcina 1.
Brydź - piątek, 18.II. godz. 17.00 Unia II: Luboniana, B-klasa, hotel KS Unia, ul. św. Marcina 1.
sobota, 19 II godz. 17.00 UNIA:START Gdańsk—finały II-ligi, hala przy ul. św. Marcina 1.

ZIMA Z PTTK

Swoją kondycję uczestnicy akcji „Zima z PTTK” mogli mogli sprawdzić biorąc udział w podchodach, wycieczkach pie-

szych w olener a umiejętności taneczne na dyskotecce zorganizowanej ostatniego dnia.

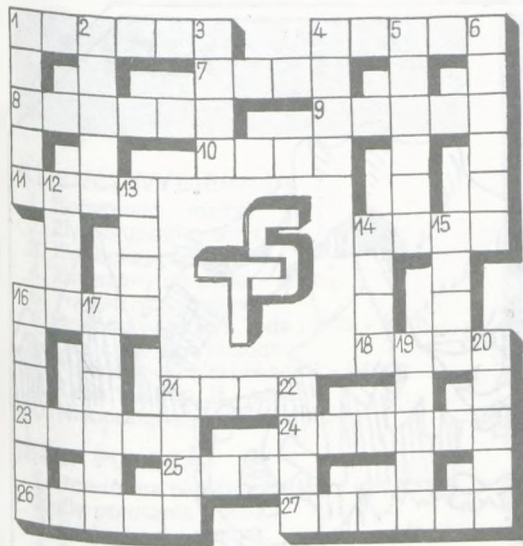
Eugeniusz JACEK



Ferie zimowe to czas wypożyczenia młodzieży szkolnej od nauki. Niestety nie wszystkich młodzieży mogła wyjechać na zimowiska. Bardzo duża grupa pozostała w naszym mieście. Aby ułagodzić czas małej części tej grupy działacze Koła PTTK „Łaziki” zorganizowali dla nich bezpłatne zajęcia w klubie Koła. Małe pomieszczenie klubowe zmieściło tylko 37 chętnych.

Dla nich przeprowadzono między innymi wiele konkursów sprawnościowych z nagrodami, w których zwyciężyli: Marzena Zadrożna, Ania Jacek, Paulina Bukowska, Marta Menes, Bernadetta Nowicka, Natalia Myszkowska, Kamila Bukowska, Adam Stalewski, Tomek Nowicki, Marcin Strypikowski, Marcin Żmuda, Marcin Michałak, Arkadiusz Krakowiak. W konkursach rysunkowych najlepszymi okazali się: Monika Machanek, Joanna Nowicka, Adrian Tobola, Ania Turska.

ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA



KRZYŻÓWKA NR 7

Poziomo: 1) miejsce pracy władz miejskich, 4) w nich ziarna, 7) powieść Zoli, 8) pokaz, 9) z niej smaczne piwo, 10) do miatania i strzelania, 11) dzielnica prawobrzeżnej Warszawy, 14) kolor w kartach, 16) najwyższy szczyt Polski, 18) często jeszcze widziana ciężarówka, 21) niewiele, 23) najwyższy szczyt Kaukazu bez 1, 24 car kobieta, 25) wpływa do Balatonu, 26) katarakta, 27) duże srebrne monety,

Pionowo: 1) często w oku dziecka, 2) prawie stale w Poznaniu, 3) cecha, 4) najlepsza rano, 5)

rama, 6) kwiat jagodlina wonnego, 12) łączy blachy, 13) do wtykania w nieswoje sprawy, 14) o nim marzą monarchiści, 15) stos papieru, 16) dawny żołnierz, 17) okrywa ciało zwierząt, 19) małżonka Ozyrysa, 20) nierealne stwory, 21) zgromadzenie wiernych, 22) kwaśna ciecz,

Jan WEHNERT

Na Czytelników, którzy w ciągu tygodnia nadeślą prawidłowe rozwiązanie czeka nagroda książkowa

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 5

Poziomo: 1) bagier, 4) Polak, 7) Olga, 8) roztop, 9) Padwa, 10) Anka, 11) anno, 14) skos, 16) rana, 18) Krym, 21) kres, 23) duka, 24) trybut, 25) roje, 26) lotto, 27) płaksa)

Pionowo: 1) górka, 2) gazon, 3) ropa, 4) papa, 5) Ludwik, 6) krakus, 12) Nana, 13) odma, 14) stok, 15) ordy, 16) rondel, 17) nielot, 19) rybak, 20) matka, 21) karo, 22) step.)

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 5 otrzymuje pani Gabriela Pierzchlewicz Uzarzewo 13A, 62-006 Kobylnica. Gratulujemy i prosimy zgłosić się po odbiór książki w pokoju 103 ul. Kwaśniewskiego 1

Rozwiązanie zagadki literackiej

1. B. Shaw — I. Shaw nie pozostawali z sobą w żadnym stosunku pokrewieństwa
2. L. Tolstoj — A. Tolstoj, nie byli spokrewnieni.
3. T. Mann — H. Mann, bracia.
4. J. Korzeniowski — J. Conrad Korzeniowski, nie byli spokrewnieni.
5. A. Fredro — J. M. Fredro, bracia.
6. W. Nałkowski — Z. Nałkowska, ojciec i córka.
7. J. Kochanowski — P. Kochanowski, Jan był stryjem Piotra.
8. D. Lawrence — T. Lawrence, nie byli spokrewnieni.
9. A. Zweig — S. Zweig, nie byli spokrewnieni.
10. St. Witkiewicz — St. I. Witkiewicz, ojciec i syn.

SWARZĘDZKI HYDE PARK

CZY PRAWDA JEST, ŻE
... na przedmieściach Swarzędza planuje się budowę sieci ekskluzywnych domów mieszkalnych, których inwestorem ma być międzynarodowe konsorcjum, a w jego Radzie Nadzorczej zasiądzie dwóch członków Zarządu Miasta?

... co nie podoba się nam, nie podoba się lokalnym władzom, a jeszcze bardziej urzędnikom Naczelnej Izby Kontroli, którzy wybierają się w lutym z wizytą roboczą do Swarzędza?

... przejęciem znajdującej się od kilku lat w budowie nowej Przychodni Zdrowia zainteresowani są prywatni inwestorzy znanego Renu, zdaniam których zdrowie kosztuje coraz więcej i da się na leczeniu zrobić naprawdę niezłe pieniądze?

... w okolicach Paczkowa odkryto zakopane dokumenty przygotowane tuż przed 13 grudnia 1981 roku, zwane niegdyś listami osób niewygodnych władzy wybranej w wyborach z 1989 roku?

... podczas ferii zimowych swarzędzkie dzieci wcale się nie nudziły, a rodziców stać było na wysłanie co drugiej pociechy na

zimowiska w Tatrach lub Karkonoszach?

... atak zimy, który nastąpił przed kilkoma dniami jest karą za brak szacunku dla ludzi piastujących najważniejsze urzędy w naszej gminie?

NIEPRAWDA JEST, ŻE

... w konkursie na najbardziej gospodarną gminę Swarzędz nie ma żadnych szans w starciu z np. Tarnowem Podgórnym, bowiem i przez tamtą i naszą gminę przebiega trasa A 2, zwana w Swarzędzu nadal E 8

... ceny uzyskiwane przez naszych włodarzy za grunty znajdujące się tuż obok trasy A 2 stanowią jedynie część tego, co można by za nie uzyskać

... swarzędzka Spółdzielnia Mieszkaniowa przeżywa duże kłopoty finansowe wynikające nie tylko z tytułu zaległości płatniczych lokatorów spółdzielczych mieszkańców za czynsze

... ani się obejrzymy, a Swarzędzem wstrząśnie kolejna duża afera bankowa - personalna, po której polecą głowy uważane za bardzo tegie nie tylko w inwestycjach ogólnomiejских

Trzy ostatnie dni kończące karnawał, zwane ostatkami, zwykle poświęcamy na zabawy „hulańki i swawole”.

Kto nie zabrał się w odchodzącym karnawale choćby raz, ma we wtorkowy wieczór ostatnią okazję zadośćuczynienia tradycji. Nie na darmo przecież zadamował się w pol-

Zgodnie z obyczajem impreza może trwać tylko do północy, a później - na najwytrwalszych balowiczów - czeka jeszcze długa i żmudna droga do domu.

Ostatki zwano także „mięso-pustami” od słowa opust, oznaczającego dawniej pożegnanie i opuszczenie. Korzystając z ostatniej możliwości zabawienia się, szlachta zapraszała się na

OSTATKOWY ŚLEDZIK POD WÓDECZKĘ

skiej obyczajowości popularny „śledzik”.

Na „śledzika” zapraszają się nie tylko sąsiedzi i starzy znajomi. Przede wszystkim został on na trwałe wpisany w biurowo-zawodowy harmonogram spotkań towarzyskich. Obecnie rzadko zdarza się z wiadomych względów, by zakrapiane (co uświęca tradycją) spotkanie towarzyskie mogło się odbyć w miejscu pracy. Dlatego też we wtorkowe popołudnie drink-bary, restauracje i wszelkie „wódopoje” zapełniają się spragnionymi luźnej rozmowy i rozrywki grupkami kolegów z pracy.

Podstawą menu jest oczywiście „śledzik w oleju” bądź „śledzik w śmietanie” z kieliszczykiem (najczęściej kilkoma...) wódeczki.

wspólne biesiady, biedota spotykała się w karczmach przy piwie i gorzałce. W „Encyklopedii Staropolskiej” Aleksander Brueckner napisał, że ostatki były to czas kuligów i tańców, a gdy we wtorek o północy ustawały zabawy, „żur i śledź obejmowały rządy i zeganano zapusty”. Do dziś przetrwał zwyczaj, pochodzący ze średniowiecznej zachodniej Europy, tzw. maszkar zapustnych i przebiegania się. Dawniej najczęściej przebiegano się w kostiumy Cyganów, Żydów, diadłów i zwierząt. Dziś nie wiadomo czy ktokolwiek o tym pamięta.

W każdym razie w chwili, kiedy oddawaliśmy numer do druku wielu mieszkańców gminy zapominając, że to już środa bawiło się w najlepsze.

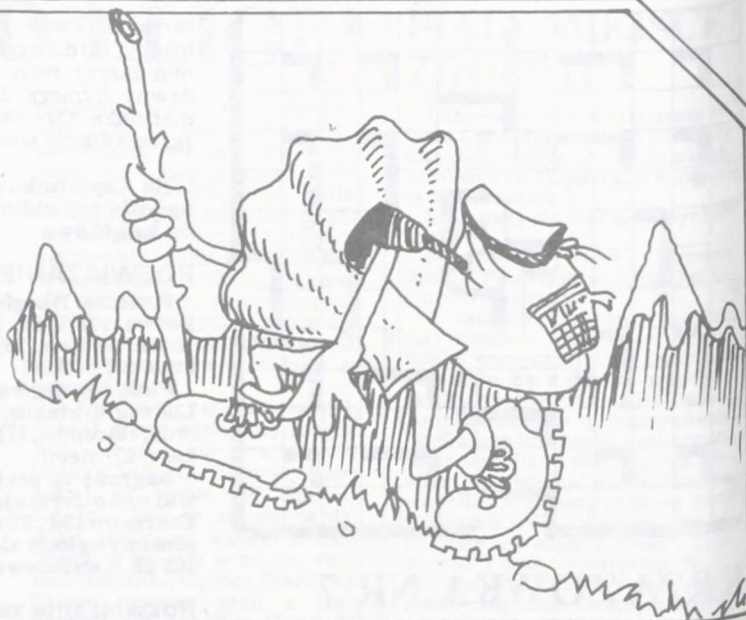
W Hyde Parku nie stajemy po stronie pytających Czytelników, w związku z czym nie oczekujemy odpowiedzi.

DZIECIECE ZGADYWANKI



A. W jaki sposób weszły muszle na szczyty gór?

Czy wiesz, co to są skamieliny? Najczęściej są to muszle, ślimaki, ryby i rośliny, których odciski są widoczne na skałach. Np.: w Alpach można znaleźć wiele skamielin - z odcisniętymi muszlami i zwierzętami morskimi. Ale w jaki sposób dostały się one na taką wysokość? Odpowiedź jest prosta: Kiedyś szczyty Alp były dnem morskim. Oczywiście, było to przed kilkoma milionami lat. Kiedy nastąpiły ruchy ziemi, Alpy z dna morskiego wypiętrzyły się jako góry. Podczas tego zjawiska wiele zwierząt i roślin zostało na zawsze pogrzebanych w warstwach skalnych.



KOLEJNY
REPORTAŻ
SWAR-
KAROLA

CÓ TAM PŁYNIE
PO JEZIORZE?



TO CHYBA JAKIŚ
STATEK?



NIE, TO PŁYNIE
STARA KANAPA!



C. Znowu zawitała zima. Załóż ciepłe rękawice? Ile par i ile pojedynczych rękawic jest na tym obrazku.

B. Niektórzy ludzie, szczególnie starsi odczuwają zmiany pogody i ciśnienia. Organizm człowieka nie potrafi mierzyć ciśnienia atmosferycznego. Do tego używamy barometru. Tak samo jest z temperaturą. Odczuwamy ciepło i zimno, ale aby dokładnie określić temperaturę, używamy termometru. Czy w twoim domu jest barometr.



HOBBY

ZAINTERESOWANIA

HOBBY

VIDEO-STAN

Rynek 16

KLIENCI WYBIERAJĄ

1. Bobbyguard - melodr.
2. Zły porucznik - sens.
3. Kickbokser 4 - karate.
4. Zmuszony do walki - sens.
5. Trzy serca - romans
6. Szalona wyprawa Teda i Billa - kom.
7. Olej Lorenza - melodr.
8. Amerykański kickbokser II - karate
9. Klasa 1999 cz. II - sens.
10. Nieoczekiwany atak - thriller

SZEŃ POLECA

1. Powrót na błękitną lagunę - rom-przyg.
2. Zły porucznik - sens.
3. Bobbyguard - melodr.
4. Dama za burtą - kom.
5. Kickbokser 4 - karate.
6. Zmuszony do walki - sens.
7. Max i Helen - sens.
8. Gladiator - sens.
9. Łańcuch poleceń - sens.
10. Brygada specjalna cz. II - karate



DAMA ZA BURTA

bardzo sympatyczna komedia. Bogata, rozpieszczona i niezdolna przez to kobieta zamawia na swój jacht stolarza. Młody robotnik podczas 48 godzin budowania szafy wysłuchuje mnóstwo nieprzyjemnych uwag na swój temat. Najgorsza jest ta, że śmiesz. Przez przypadek los pomaga mu zemścić się na o-

wej bogatej kobiecie. W wyniku wypadku, bowiem dama traci pamięć. Jej mąż nie chce się do niej przyznać. Komunikat nadawany w telewizji o podszukiwaniu rodziny ogląda stolarz. Zgłasza się do szpitala i oznajmia wszystkim a przede wszystkim owej paniusi, że jest jej mężem i na domiar ona jest matką jego czterech rozwzdrzonych chłopców...

BRYGADA SPECJALNA

To również komedia ale o zupełnie innym charakterze. Szef chińskiej policji postanawia utworzyć żeński oddział specjalny. Młode, żadne przygód dziewczyny jadą do obozu trenować walki wręcz... i sztukę kontaktów z mężczyznami. Nieopodal bowiem na szkoleniu jest oddział męski.

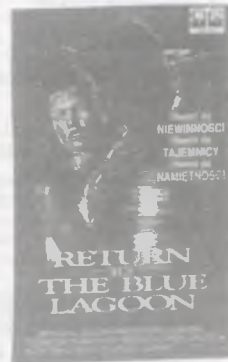
Niestety nie zawsze te kontakty są przyjemne, tak jak nie zawsze mogą znaleźć trudy wyczerpującego treningu. Dziewczyny jednak chcą, za wszelką cenę, udowodnić swoim kolegom i przełożonym, że pomysł utworzenia kobiecego oddziału specjalnego miał sens. Zwolennicy jakiegokolwiek sztuki walki, nawet w wydaniu żeńskim, mogą spokojnie ten film obejrzeć.



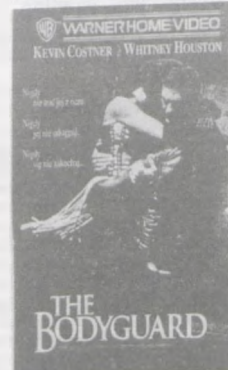
okazji poznał jednak pewną tajemnicę, która może zniszczyć pielęgnowaną przez niego miłość...



motywację do działania, gdyż Tom Po wiezi od paru lat jego żonę. Wspaniałe popisy wielu znanych aktorów kina akcji.



odkrywa uroki pierwszej niewinnej miłości. Lubicie wzruszenia - wypożyczcie państwo „Powrót do Błękitnej Laguny”



mania - fana, który przysyła jej listy z pogróżkami. Jej pracownicy są tym zaniepokojeni i postanawiają zatrudnić osobę, przy której Rachel będzie się czuła bezpiecznie. Film ukazuje romantyczną miłość i wspaniałą muzykę z wiodącym „I Will Always Love You”.

MAX I HELEN

Szymon Wiesenenthal, żydowski tropiciel śladów hitlerowskich przestępców poznaje w paryskim hotelu w 1961 roku historię Maxa Rosenberga. Rosenberg i jego narzeczona Helen po inwazji Niemców na Polskę dostają się do obozu pracy. Rosenberg ucieka, ale szybko zostaje złapany przez Rojana i wywieziony na Syberię. Dopiero po dwudziestu latach udaje mu się opuścić Rosję i odnaleźć narzeczoną. Przy

KICKBOXER 4

Mistrz kickboxingu Saha Mitchell w czwartym już filmie z serii „Kickboxer”.

Saha jest więźniem, który zostaje wypuszczony na wolność - pod jednym warunkiem. Służby specjalne, zlecają mu zakwalifikowanie się do finału nielegalnych walk „kickboxerskich”, których to organizatorem jest były mistrz karate, a aktualnie potężny handlarz narkotyków Tom Po. Saha ma dodatkową

POWRÓT DO BŁĘKITNEJ LAGUNY

Czy pamiętacie państwo film pt. „Błękitna Laguna”? Jeżeli tak to zapewne chętnie sięgniecie po kasety wydane przez „ITI”, z drugą jakoby częścią tego przeboju. Jeżeli nie, nic nie szkodzi - film dostarcza tylu fantastycznych przeżyć estetycznych, pozwala poznać dziewczęce zakątki świata, że trzeba to obejrzeć.

W tropikalnej scenie jednej z wysp, para nastolatków - rozbitków odkrywa uroki pierwszej niewinnej miłości. Lubicie wzruszenia - wypożyczcie państwo „Powrót do Błękitnej Laguny”

BODYGUARD

Jednym z największych przebojów filmowych i kinowych jest obecnie „Bodyguard” czyli „ochroniarz” z Kevinem Costnerem w roli głównej i debiutującą jako aktorka Whitney Houston. Frank Farmer (K. Costner) to były agent tajnej ochrony prezydenckiej, zostaje zatrudniony do ochrony znanej piosenkarki i aktorki Rachel Marron (W. Houston). Gwiazda od dłuższego czasu jest prześladowana przez

mania - fana, który przysyła jej listy z pogróżkami. Jej pracownicy są tym zaniepokojeni i postanawiają zatrudnić osobę, przy której Rachel będzie się czuła bezpiecznie. Film ukazuje romantyczną miłość i wspaniałą muzykę z wiodącym „I Will Always Love You”.

NOWOŚCI KSIĄŻKOWE
poleca „ATLAS”
ul. CieszkowskiegoSZLACHETNE OZDOBNY KAMIE-
NIE

Pierwszy w Polsce identyfikator kamieni ozdobnych i szlachetnych zawierający pełną informację o cenach kamieni, szlifach, pochodzeniu i sposobach ich odróżniania. Książka wydana w podręcznym niewielkim formacie, niezbędna dla kolekcjonerów minerałów i jubilerów.

SEKS I UCZUCIA

Christine Unseld-Baummann psycholog i specjalista od spraw seksu jest autorką tej książki. Jej treść odświeża przed Tobą i Twoim partnerem to co nowe, niezwykle i nigdy nie przeżywane. Po przeczytaniu tej książki każdy spenetruje wymiary żądliwej komunikacji tak ze względu na siebie jak i swego partnera. Ta książka

pomoże przekroczyć przesady, niewiedzę i seksualną bierność.



ARABIA MAGICA

Wydawnictwo Akademickie „Dialog” oferuje książkę Marka Dziekana o wiedzy tajemnej u Arabów. Niniejsza poświęcona jest przedmuzułmańskim praktykom manticznym czyli wróżbiarstwu oraz magicznym na Półwyspie Arabskim. Przedstawione są tu specyficzne arabskie zwyczaje i wierzenia w odniesieniu do pewnych zjawisk z historii i kultury europejskiej.

CHUNG KUO

Jest pierwszą częścią cyklu napisanego przez Davida Wingrove. Chung Kuo oznacza „Państwo Środka” czyli jest to fascynująca powieść o Chinach na przełomie XXII i XXIII wieku, kiedy to mocarstwo rządzi całym światem. Przedstawiciele białej rasy postanawiają wyprowadzić potajemną wojnę Cesarzowi Chin. Jest to pełna

przemocy i liryzmu opowieść, gdzie romantyczna miłość i ludzkość oraz gwałt miesza się z dalekowschodnią filozofią.



INFORMATOR • INFORMATOR • INFORMATOR



PODZIĘKOWANIE

Zarząd Stowarzyszenia składa podziękowania właścicielom warsztatów stolarskiego i tapicerskiego panom Jarosławowi Rutaskiemu oraz Waldemarowi Gałdyńskiemu z ulicy Buczka w Swarzędzu za wykonanie pomocy do ćwiczeń rehabilitacyjnych. Przyrzędy powyższe znacznie wzbogaciły wyposażenie sali rehabilitacyjnej w SP nr 2.

Dziękujemy

ZEBRANIE WALNE

We wtorek 22 lutego br. o godz. 18.00 w SP nr 4 na Osiedlu Kościuszkowców 4 rozpocznie się

Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia. W porządku obrad przewidziano sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia w 1993r. oraz przedstawienie planu działania na rok 1994. Członków Stowarzyszenia prosimy o obowiązkowe uczestnictwo w zebraniu.

WYSTAWIAMY ZBĘDNE TAPCZANY, PRAŁKI I ...

Administracja Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu informuje mieszkańców osiedli z Władysława IV, Zygmunta III Wazy, Dąbrowszczaków, Czwartaków, Gryniów oraz Kościuszkowców, że od m-ca lutego 1994 br. wprowadza następującą zasadę pozbywania się przez lokatorów dużych zbędnych przedmiotów: w każdą środę przedmioty zbędne (np. lodówki, pralki, tapczany itp.) należy wystawić na zewnątrz budynku, w pobliżu jezdni tak jednak aby nie tarasować przejścia pieszych i nie utrudniać parkowania pojazdów. W czwartek od rana ekipa transportowa Spółdzielni zbierać będzie wystawione przedmioty i wywozić na składowisko śmieci.

KRONIKA POLICYJNA

★ Ubiegły tydzień znowu upłynął pod znakiem drobnych włamań do altan, kradzieży radioodtwarzaczy samochodowych i samochodów.

★ W okresie od 31 stycznia do 4 lutego, na terenie ogrodów działkowych w Garbach, włamano się do jednej z altan, skąd zabrano ogrzewacz promiennikowy marki Valor, model 389, nr fabr. P-012053, butlę z propanem-butanem (11 kilogramową) oraz inne przedmioty, łącznej wartości kilku milionów złotych.

★ W nocy z 3 na 4 lutego, na ul. Słowackiego, skradziono 20 kur i kaczek, wartości kilku milionów złotych.

★ W nocy z 4 na 5 lutego, na os. Kościuszkowców, włamano się do samochodu marki

„Ford”, skąd skradziono radioodtwarzacz marki Mac Sound, wartości około 1,5 mln złotych.

★ 6 lutego, w godzinach między 3 a 14, na terenie os. Dąbrowszczaków, włamano się do „Fiat 126p” kradnąc radioodtwarzacz marki Sation 80 P, nr fabr. 92811, gaśnicę samochodową, kasety magnetofonowe oraz koło zapasowe. Ogólna wartość strat wynosi 2,5 mln złotych.

★ W nocy z 8 na 9 lutego, na terenie os. Raczynskiego, skradziono BMW model 530 I, na niemieckich numerach rejestracyjnych RO-ET 303. Skradziony samochód był koloru czarny metalik. Jego wartość oszacowano na ponad 300 mln złotych.

★ W dniu 9 lutego, w godzinach wieczornych, z parkingu przed hotelem „Braciszewscy” skradziono BMW model 530 I, na niemieckich numerach rejestracyjnych RO-ET 303. Skradziony samochód był koloru czarny metalik. Jego wartość oszacowano na ponad 300 mln złotych.

TELEFONY ALARMOWE

Policja	997
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Straż Pożarna Miejska	172 302
Komisariat Policji	172 307, 172 323
Policja Muncypalna	172 318
Posterunek energetyczny	172 412
Gazownia	992

SŁUŻBA ZDROWIA

Podstacja Pogotowia Ratunkowego	172 309
Przychodnia Rejonowa, ul. Poznańska	172 533, 172 549
Przychodnia Dziecięca, os. Kościuszkowców 18	173 558
Miejska Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, os. Kościuszkowców 4	174 951
Centrum Stomatologii, Os. Dąbrowszczaków 26, całodobowe,	174-110
Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski os. Czwartaków 6	
dyż.: wtorki 18.00-20.00	

APTEKI

Św. Józefa, ul. Rynek 16	172 406
Pod Koroną, ul. Rynek 13	
	172 520
Apteka pod Lipami, os. Zygmunta III Wazy	172 861
Apteka Osiedlowa, Os. Kościuszkowców 13, tel. 174-111	

URZĄD MIASTA I GMINY

INFORMATOR SWARZĘDZKI

7.30-15.00, pon. 7.30-16.00, sob. robocze 7.30-13.30
centrala 172 411
burmistrz 172 553
Ośrodek pomocy społecznej 174 004
Zespół Administracyjny Szkół 172 480

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Prezes przyjmuje w pon. 15.00-17.00 174-011
Administracja, Os. Gryniów 8, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00
174 322, 174 011
Administracja Nowa Wieś, os. Raczynskiego 5, pon 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, soboty pracujące 7.00-13.00 175-289
(awarie na terenach osiedli po godzinach pracy administracji 174 011

BANKI

PKO, ul. Kwaśniewskiego 1, codz. 7.45-18.00, sob. 10.00-14.00 centr. 174 011
Galicyjski Trust Kapitałowo-Inwestycyjny — Filia w Swarzędzu, os. Dąbrowszczaków 8/8, czynny pon.-śr. 9.00-17.00, czw.-pt. 8.00-16.00 174-026
Bank Spółdzielczy, ul. Grudzińskiego 30, 172-481
Agrobank, ul. Dworcowa 7, tel.

173-299, pon-pt 8.00-18.00, sob 8.00-12.00
Wielkopolski Bank Kredytowy S.A., Filia w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, pon-piątek 8-17, sobota pracująca 8-14.00 tel. 172-863

SKLEPY

Delikatesy, ul. Wrzesińska (sklep całodobowy)
ATOS, ul. Kwaśniewskiego 3, napoje, wina, wódki, słodycze mrożonki, skup butelek monopoliowych, sob. 9.00-21.00, niedz. 9.00-17.00

KULTURA

MGOK, ul. Piaski 4 (I piętro) czynny: wtorki i piątki 10.00-20.00, środy 9.00-19.00, czwartki 10.00-17.00, soboty 9.00-15.00, niedziele 11.00-13.00 172-034
Skansen Pszczelarski, ul. Poznańska 35 172-565
Wystawowy pawilon rzemieślniczy, ul. Wrzesińska

RÓŻNE

Urząd Pocztowy, ul. Piaski 11, 172-454
Urząd Pocztowy, os. Czwartaków 22, 174-101
Biuro napraw telefonów 174 004
PKP, ul. Dworcowa 19 172 510
TAXI 172-400
Wirażbus, Garby 172 251
Pomoc drogowa całodobowa, ul.

Wilkońskich 32 172-959
Stacja Technicznej Kontroli i Obsługi Samochodów (m. in. holowanie, przeglądy rejestracyjne z pieczęcią do dowodu, naprawy) Swarzędz, ul. Nowy Świat 16 172-833
Lombard — pożyczki pod zastaw czynny 10.00-16.00, sob. 10.00-13.00, Swarzędz ul. Mała Rybacka 1

Program Swarzędzkiej Telewizji Osiedlowej Czwartek

17.00 — Magazyn Młodych Reporterów „Życie na gorąco” a w nim

— Biegami przez życie
— Kr'shna Brothers
— Rockowe Walentynki
— Nasz poseł

17.50 — Moje miasto
17.50 — Przegląd prasy lokalnej
18.00 — Wiadomości Lokalne „Minął tydzień”
18.40 — Zakończenie programu

PROGRAM TELEWIZJI OSIEDLOWEJ SWARZĘDZ

można oglądać na kanale RTL-2 (os. Kościuszkowców, Czwartaków, Gryniów oraz Dąbrowszczaków 27) oraz Vox (os. Raczynskiego i Cegielskiego). Powtórzenie programu w poniedziałek godz. 17.00. Os. Dąbrowszczaków 9-26 — kanał Vox, emisja programu piątek, powtórzenie wtorek godz. 17.00.

Tygodnik Swarzędzki redaguje kolegium: red. nac. Włodzimierz Kłopotki, graf. Eryk Sieiński, fot. H. Błachnio.

Wydawca: Spółka z o.o. Nowina

Adres wyd. i red.: 60-020 Swarzędz, ul. Kwaśniewskiego 18, pok. 16, tel. 174 178. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje: Biuro reklam, adres j.w.

Druk — „DANMARKOM” — sp.z o.o., 61-323 P-ń, Unii Lubelskiej 3, tel. 783-411.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz listów nadesłanych do redakcji i zmiany ich tytułów.

TVP

TVP

TVP

**Czwartek
Program I****17.02.94**

- 8.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 Kwadrans na kawę
- 10.20 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 narty bieg mężczyzn na 10 km do kombinacji, supergigant mężczyzn
- 11.10 „Policjanci z Miami” (21)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań — „Traktor pod lupą”
- 12.45 Raj magazyn młodzieżowy oraz film z serii „Pan Bann” (11)
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.35 Zwierzęta na krze — film dok.
- 14.05 „Eko-Lego” E — jak ekologia
- 14.25 Galago nocny myśliwy serial dok.
- 15.00 Strzał w 10 program poświęcony fotografowaniu przyrody
- 15.10 Robinsonowie
- 15.35 My dorosli — co dla młodych ludzi jest prawdziwą zabawą
- 15.55 Program dnia
- 16.05 „Raj” magazyn młodzieżowy oraz „Pan Bann” (11)
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Miliard w rozumie — teleturniej
- 17.45 Antena
- 18.05 „Zmagania z grypa” serial dok.
- 18.30 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 skróty wydarzeń dnia
- 19.00 Tęczy Mini-Box
- 19.10 Wieczorynka — „Na gwiazdnym szlaku”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Bilans
- 20.20 „Policjanci z Miami” (21)
- 21.15 Tylko w Jedyne
- 22.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 hokej Kanada-USA, skróty wydarzeń dnia
- 22.00 Wiadomości gospodarcze
- 23.20 Gorąca linia
- 23.30 Muzyczna Jedynka
- 23.35 Ognista krew — serial dok.
- 0.20 To lubię
- 1.20 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 „Miłość i dyplomacja”
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Zorro” — „Wilki w skórze owcy”
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu w przerwie obrad Sejmu ok. 11.00 Panorama
- 11.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 Bieg kobiet na 10 km do kombinacji
- 15.30 Powitanie
- 15.35 Zorro „Wilki w skórze owcy”
- 16.00 Panorama
- 16.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 Łyżwiarstwo szybkie 3000 m kobiet, hokej Słowacja-Włochy
- 17.30 „Miłość i dyplomacja”
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.35 Koło fortuny
- 19.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 Łyżwiarstwo figurowe jazda taneczna mężczyzn
- 20.00 Parlar Cantando Nelli Anfuso (spotkanie wybitnej włoskiej artystki, specjalizującej się w interpretacji muzyki dawnej)
- 21.00 Panorama
- 21.40 Historie o historii (6)
- 22.00 „Kawalerskie życie na obczyźnie” film prod. polskiej
- 24.00 Panorama
- 0.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 Łyżwiarstwo figurowe jazda techniczna mężczyzn
- 1.05 Zakończenie programu

**Piątek
Program I****18.02.94**

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.20 Domowe przedszkole
- 9.50 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 sanki dwójki, Biathlon bieg na 15 km kobiet
- 11.00 Film fabularny
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 „Ciuchcia”
- 13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.30 The lost secret (17) język angielski dla średniozaawansowanych
- 13.45 Ludzie i Polityka (11) „Korzystanie z zasobów siły” serial prod. USA
- 14.00 Tak jak w kinie
- 14.15 Na karuzeli — jak być dobrym szefem
- 14.30 Euroturystyka — Bieszczady
- 14.45 Odpukać, odpukać — Pogodzenie z śmiercią
- 15.00 Doskonali, niedoskonali
- 15.15 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.35 W kalejdoskopie
- 15.55 Program dnia
- 16.05 „Ciuchcia”
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Automania
- 17.45 Randka w ciemno
- 18.30 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 skróty wydarzeń dnia
- 19.00 Wieczorynka — „Muminki”
- 19.30 Wiadomości
- 20.15 Piątek z Newmanem: „Prawda przeciw prawdzie” — film USA
- 22.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 Łyżwiarstwo figurowe pary taneczne (tańce obowiązkowe), skróty wydarzeń dnia
- 23.30 Wiadomości
- 23.45 Gorąca linia
- 24.00 Przyjęta w areozolu film prod. francuskiej
- 1.20 Koncert
- 2.00 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje Dwójki
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Batman”
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu w przerwie transmisji ok. 11.00 Panorama
- 11.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94, sanki, biathlon, skoki, kombinacja klasyczna, łyżwiarstwo szybkie mężczyzn 1000 m
- 15.30 Powitanie
- 15.35 „Batman”
- 16.00 Panorama
- 16.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '95 Hokej Niemcy-Rosja
- 17.15 Welcome to America — teleturniej
- 18.00 Panorama
- 18.03-21.00 Programy regionalne
- 19.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 Łyżwiarstwo figurowe — pary taneczne (tańce obowiązkowe) skróty wydarzeń dnia
- 21.00 Panorama
- 21.30 Program rozrywkowy
- 22.00 „A to pan zna” Widowsko według tekstów Juliana Tuwima
- 22.15 Przystanek Alaska
- 23.00 Teatr Sensacji Francis Durbridge „Jak błyskawica” (2)
- 24.00 Panorama
- 0.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 Hokej Czechy-Norwegia
- 1.20 „Pewnego razu w Lizbonie” (4-ost.) „Śmierć człowieka”
- 2.15 Zakończenie programu

Sobota**19.02.94****Program I**

- 7.00 Rondo
- 7.20 Rynek Agro
- 7.45 Z Polski
- 8.05 Racje i emocje
- 8.25 Wszystko o działce
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno
- 9.35 5-10-15 oraz film z serii „Tajna misja” (10)
- 11.00 „Życie i legenda Jane Goodall” (Życie i praca przyrodniczek, le-gendarnej badaczki szympan-sów)
- 11.50 Ludzie i zdarzenia — reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 — Bobsleje dwójki — Bieg na 15 km Mężczyzn do kombinacji biegowej
- 14.00 „Super Baloo”
- 15.15 Zimowe MTV
- 15.35 Ludzie i zdarzenia — reportaż
- 15.45 Antena
- 15.55 Teatr wspomnień — Antoni Czechow „Trzy opowiadania” („Złoczyńca”, „Drogi pies”, „Naręczony i ojczulek”)
- 16.45 Zaproszenie do Teatru IV „Łuk Triumfalny”
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Muzycznej Jedyńki — Ewa Bem
- 17.40 Towarzystwo mieszane
- 18.10 „Dzień za dniem”
- 19.00 Małe Wiadomości DD
- 19.10 Wieczorynka: „Wyspa niedźwiedzi”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polska ZOO
- 20.30 „Notorious” — film sens. USA
- 22.10 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 — Łyżwiarstwo figurowe mężczyzn, w przerwie skróty dnia
- 23.10 Wiadomości
- 23.20 Znany i nieznany Jose Feliciano (zapis koncertu w Ontario w 1978 roku)
- 0.05 „Grzechy stare jak świat” — film USA
- 1.30 Program rozrywkowy
- 2.30 „Spódnica rewolucji” — „Pani Tallien” — film prod. franc.
- 3.50 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Człowiek z fotografii
- 8.00 „Ulica Sezamkowa”
- 9.00 Tacy sami — program w języku migowym
- 9.20 Nauka języka migowego
- 9.25 Powitanie
- 9.40 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
- 10.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94
- 12.00 Akademia filmu polskiego — „Brzezina”
- 13.50 Listy z Europy
- 14.10 Jerzy Nowosielski — fragment wystawy
- 15.00 Halo Dwójka
- 15.10 Byliani Mikołajami — reportaż
- 15.35 „Czterdziestolatek — 20 lat później” (13)
- 16.30 Panorama
- 16.35 Losowanie gier liczbowych
- 16.40 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 — łyżwiarstwo szybkie — 500 m kobiet — hokej: Kanada-Słowacja
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.30 Gra — teleturniej
- 19.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 — łyżwiarstwo figurowe — mężczyźni — hokej na lodzie: Włochy-Francja
- 21.00 Panorama
- 21.25 Słowo na niedzielę
- 21.40 „Genialna epoka” — „Ostatnia cyganeria”
- 22.10 Prawo i bezprawie — „Johnny Guitar” — western prod. USA
- 24.00 Panorama
- 0.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 mecz hokeja

USA-Szwecja
2.05 Zakończenie programu**Niedziela 20.02.94
Program I**

- 7.00 Rolnictwo na świecie
- 7.15 Prośbę o odpowiedź
- 7.35 Tydzień
- 8.30 Notowania
- 8.55 Program dnia
- 9.00 „Zamek Eureka”
- 9.25 Tutturu — quiz muzyczny dla dzieci
- 9.40 Teleranek
- 10.10 „Domek na preri”
- 11.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 — narty — zjazd kobiet do kombinacji
- 11.55 Telewizyjny koncert życzeń
- 12.25 Teatr dla dzieci F. Pawliczek: „Słowik”
- 13.20 Z kamerą wśród zwierząt — Krajowe duże drapieżce
- 13.45 W starym kinie: Złote lata komedii angielskiej „Alibi doskonałe” film prod. angielskiej
- 15.10 Spięcia
- 15.40 Pięprz i wanilia — Nad wodą
- 16.30 Teleexpress
- 16.45 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 Hokej: Rosja-Czechy
- 17.35 „Dynastia Colbych” (8)
- 18.30 7 dni świat
- 19.00 Wieczorynka — „Gumisie”
- 19.30 Wiadomości
- 20.15 „Słońce i cień” (2)
- 21.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 — Łyżwiarstwo figurowe — pary taneczne (tańce oryginalne)
- 23.05 Sentymenty wieczór czwarty — Osiedlowy Klub Samotnych — program A. Osieckiej
- 23.55 Wieczór konesera — Opowiadania o trudnej miłości: „Lato pani Forbes” — film prod. hiszpańskiej
- 1.20 Impromptus Fryderyka Chopina gra St. Bunin
- 1.40 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
- 8.00 „Piotrusz Pan i piraci”
- 8.25 Film dla niesłyszących: „Słońce i cień” (2)
- 9.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 9.20 Powitanie
- 9.30 Programy lokalne
- 9.55 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 — Biathlon — 20 km mężczyzn
- 11.00 Godzina z Hanną Barberą
- 12.00 „Mandrin” — film prod. franc.-wł.
- 13.45 Animals
- 14.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 — Skoki narciarskie na dużej skoczni — Bobsleje dwójki — łyżwiarstwo szybkie mężczyzn — 10 000 m
- 16.15 Panorama
- 16.20 Gwiazdy tamtych lat — Janusz Gniatowski
- 16.45 Powitanie
- 16.55 „Dzieciaki, kłopoty i my” (21)
- 17.20 Wydarzenia tygodnia
- 17.50 Camerata 2
- 18.20 Halo Dwójka
- 18.30 „Gra”
- 19.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 Łyżwiarstwo figurowe — pary taneczne (tańce oryginalne)
- 21.00 Panorama
- 21.30 Benefis Jana Boby
- 22.40 „Ojcowie i synowie” (8-ost.)
- 24.00 Panorama
- 0.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Lillehammer '94 Hokej na lodzie: Niemcy-Finlandia
- 1.05 Zakończenie programu

**Poniedziałek 21.02.94
Program I**

TVP

TVP

TVP

- 8.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer '94 (I przejazd siałom kobiet do kombinacji, Sztafeta 4x5 km kobiet)
11.10 „Dynastia Colbych” (7)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Family Album” (18) język anglo-amerykański dla średniozawansowanych
12.35 Muzzy in Gondoland (18) język angielski dla najmłodszych
12.45 Mama i ja
13.00 Domowe przedszkole
13.25 Porozmawiajmy o dzieciach
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Prezentacja
13.60 „Kronika 70 — rok 1980” — (1) — przegląd wydarzeń w Polsce i na świecie
14.10 „Masaryk” — pierwszy prezydent Niepodległej Czechosłowacji — film dokum.
14.45 Miejsca niezwykłe — Plaża Omaha (miejsce lądowania desantowych oddziałów amerykańskich 6 czerwca 1944)
14.55 „Ogniem i mieczem” — według Szymona Kobylińskiego
15.10 Tajna historia ZSRR — Stalin i generałowie, O rozprawie Stalina z bohaterami Wojny Ojczyźnianej
15.50 Chór w szkole
15.55 Program dnia
16.05 Luz
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 „Kwant”
17.40 Prawo i bezprawie — program Rzecznika Praw Obywatelskich „Latający cyrk Monty Pythona” — serial komediowy
18.30 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 skróty wydarzeń dnia
19.00 Wieczorynka — „Traskliwe misie”
19.30 Wiadomości
20.00 Prosto z Belwederu
20.20 Teatr Telewizji E. M. Remarque „Luk Triumfalny”
21.35 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 (łyżwiarstwo figurowe — tańce dowolne, skróty wydarzeń dnia)
23.05 Wiadomości
23.20 Gorąca linia
23.30 Muzyczna Jedynka
23.35 Szpałowska od Z do A — „Przed odlotem” — film prod. polskiej
1.10 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
2.10 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Programy lokalne
8.35 „Przygody Alfreda Jonathana Kwaka”
9.00 Studio „Dwójki”
9.10 „Miłość i dyplomacja”
9.40 „Ona” — magazyn
10.05 „Muzzy in Gondoland” (18) język angielski dla najmłodszych
10.10 „English and Art” — (2) język angielski dla młodzieży
10.20 „Muzzy Comes Back” — (18) język angielski dla dzieci
10.25 „Alles Gute” — (17) język niemiecki dla początkujących
11.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer '94 (II przejazd siałom kobiet od kombinacji, dokończenie transmisji ze sztafety kobiet, Akrobacje narciarskie-eliminacje)
W przerwie transmisji ok. 13.00 Panorama
14.00 „Czterdziestolatek — 20 lat później” (powt.)
15.00 Moje książki — Z. Górny
15.20 Polska Kronika Filmowa
15.30 Powitanie
15.35 Przygody Alfreda Jonathana Kwaka

- 16.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer '94 (Hokej: Szwecja — Kanada, łyżwiarstwo szybkie — 1500 m kobiet)
17.30 „Miłość i dyplomacja”
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 (łyżwiarstwo figurowe — tańce dowolne — wydarzenia dnia)
21.00 Panorama
21.30 Reportaż dwójki przedstawiają Noc detektywów — „Columbo” — „Niewygodny świadek” — film krym. prod. USA
23.15 Znaki zapytania — reportaż
23.45 Fundacja Nadziei — reportaż
24.00 Panorama
0.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 (Hokej: USA-Włochy)
1.05 „Nocne sesje” (4)
1.30 Zakończenie programu

Wtorek 22.02.94 Program I

- 8.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Klub samotnych serc
10.15 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 — (Sztafeta mężczyzn 4x10 km)
11.00 „Życie” (23)
11.45 „Ściśle jawne — Partnerstwo dla pokoju”
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań — Dżez Bór
12.45 Tik-tak
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Czy jesteśmy sami?
13.40 „Gwiezdne podróże” (16)
13.55 Klinika chorych maszyn — Video
14.10 Złamała technikę — Gustaw Gerlach
14.20 3-2-1 kontakt: Struktury, chaos i kryształy
14.45 Planety wokół pulsarów
15.00 Księga cudów techniki
15.15 Z wiedzą przez życie
15.30 Telekomputer
15.45 Milczenie wszechświata
15.55 Program dnia
16.05 Tik-Tak
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Encyklopedia II wojny światowej — Cena zwycięstwa (Związek Radziecki)
17.45 W kinie i na kasie
18.05 „Murphy Brown” (17)
18.30 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 skróty wydarzeń dnia
19.00 Wieczorynka: „Tomajo”
19.30 Wiadomości
20.00 Sejmograf
20.25 „Cud miłości” film prod. USA
22.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 (skróty wydarzeń dnia)
23.05 Wiadomości
23.20 Gorąca linia
23.30 Muzyczna Jedynka
23.40 Człowiek w zagrożeniu: „Ta wspaniała praca”
24.00 Sabat
0.40 Rock najlepszy — zespół „Ira”
1.00 „Opowieści o music-hallu” (2) film dokum.
2.00 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.05 Program lokalny
8.35 „Annette” — serial
9.00 Studio Dwójki
9.10 „Miłość i dyplomacja”
9.40 Świat kobiet
10.05 Family Album (18) język anglo-amerykański dla początkujących

- 10.30 The Carsat Crisis (18) język angielski w nauce i technice
10.45 Starting Business English (18) język angielski w Biznesie
11.00 Panorama
11.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 — (dokończenie transmisji ze sztafety mężczyzn)
12.45 Przeboje Dwójki
13.00 Panorama
13.05 „Wir życia”
14.00 Godzina szczerości z Jerzym Włodkiem (powt.)
14.50 Znaki zapytania (powt.)
15.20 Powitanie
15.35 Annette (42)
16.00 Panorama
16.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 — (Drużynowy konkurs skoków)
17.30 Miłość i dyplomacja
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny
19.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 łyżwiarstwo szybkie — krótki tor (eliminacje), wydarzenia dnia
20.05 Pytania o Polskę
21.00 Panorama
21.30 Punkt widzenia
22.00 Rewelacja miesiąca — Gwiazdy amerykańskiego baletu — Fryderyk Chopin „Sylfidy” — balet Metropolitan Opera w Nowym Jorku
0.00 Panorama
0.05 Wróg wroga (7)
0.55 Zakończenie programu

Środa 23.02.94 Program I

- 8.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 (siałom gigant mężczyzn i przejazd) Biatlon, bieg na 7,5 km kobiet)
11.10 „Tajemnice starej kopalni” — serial obyczajowy prod. australijskiej
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn Notowań: Choinkowy biznes
12.45 Mama i ja
13.00 Domowe przedszkole
13.25 Porozmawiajmy o dzieciach
13.30-15.55 TV Edukacyjna
13.30 Starting Business English (18) język angielski w biznesie
13.40 Blok humanistyczny — Katalog zabytków — Brody na łuczach
13.50 Archiwa — skarbiec narodowej przeszłości
14.05 Dawno, dawno temu
14.25 Tajemnice średniowiecznego rękopisu (pr. o tzw. „Kazaniach Świętokrzyskich”)
14.40 Jak ratuje się archiwalia — reportaż
14.55 Resy
15.10 „On wierzył w Polskę” film dok.
15.55 Program dnia
16.05 Baw się z nami
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Klinika zdrowego człowieka (jakość naszej żywności)
17.40 Reportaż
18.05 „Tajemnice starej kopalni” (1) — serial
19.00 Wieczorynka — „Smurfy”
19.30 Wiadomości
20.15 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 wydarzenia dnia
20.50 Gramy piosenki (4) „I już prawie jubileusz”
21.35 Zawód reżyser: Francis Ford Coppola
22.00 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 skróty wydarzeń dnia oraz łyżwiarstwo figurowe — programy techniczne kobiet)
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka

- 23.30 „80 huzarów” — film historyczny prod. węgierskiej
1.00 Nocne czuwanie bez butelki
2.00 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Program lokalny
8.35 „Kacper i jego przyjaciele”
9.00 Studio „Dwójki”
9.10 „Miłość i dyplomacja”
9.40 Świat kobiet
10.05 Muzzy in Gondoland (18) język angielski dla najmłodszych
10.10 The Lost Secret (18) język angielski dla średniozawansowanych
10.25 Muzzy Comes Back (18) język angielski dla dzieci
10.30 Bonjour, ça va? (15) język francuski dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 (kombinacja klasyczna drużynowo — skoki-biatlon-bieg na 7,5 km mężczyzn, II przejazd biathlon 7,5 km mężczyzn)
w przerwie transmisji ok. 13.00 Panorama
15.00 Michał Urbaniak — New York 92
15.30 Powitanie
15.35 Kacper i jego przyjaciele (powt.)
16.00 Panorama
16.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 Hokej — mecz 1/4 finału — łyżwiarstwo szybkie kobiet — 1000 m
17.25 Losowanie gier liczbowych
17.30 „Miłość i dyplomacja”
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 (łyżwiarstwo figurowe — program techniczny kobiet, wydarzenia dnia)
20.05 Wieczór filmowy — „Kocham kino”
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „Kocham kino” (cd) — „Sex kłamstwa i kasety video” — film prod. USA
23.40 Wieczór filmowy — „Kocham kino”
24.00 Panorama
0.05 Wieczór filmowy — „Kocham kino”
0.35 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94 Hokej na lodzie (skróty meczów ćwierćfinałowych)
2.05 Zakończenie programu

KOMUNIKATY

Komitet Założycielski Towarzystwa Miłośników Ziemi Swarzędzkiej zaprasza na spotkanie sekcji:

1. sportu i rekreacji — pt. 18 lutego, godz. 17.00
 2. turystyczno - krajoznawczej — pt. 18 lutego, godz. 18.00
- Miejsce spotkań - klub Olszynka, os. Kościuszkowców 28.

W piątek, 25 lutego o godz. 17.00 w Olszynie odbędzie się zebranie założycieli T.M.Z.S. z udziałem przewodniczących poszczególnych sekcji.

★ ★ ★

W środy, od godz. 18.00 - 19.00 w Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury, ul. Piaski 4 na swoje dyżury zaprasza Koło Unii Pracy.

AKTUALNOŚCI • OGŁOSZENIA

PIENIĄDZE...

DOKOŃCZENIE ZE STR 1

Co do liczb, to na 31 grudnia, bo takimi zestawieniami dzisiaj dysponuję, na 4800 członków spółdzielni mieszkających już w naszych zasobach mieszkaniowych, z płatnościami zalegającymi 1832 członków na kwotę 1 829 638 700 złotych. Mamy również 297 lokali użytkowych, których użytkownicy zalegają na kwotę 1 496 019 500 złotych.

- Jedna z rodzin pod koniec ubiegłego roku zalegała z płatnościami za czynsz w wysokości 20,5 miliona złotych. Czy to są rekordziści in minus?

- Trudno jednoznacznie tak określić, gdyż w części mieszkań system rozliczania odbywa się na zasadzie opłat w wysokości 20 procent miesięcznego dochodu rodziny. Wystarczy wówczas, że ktoś na czas nie dostarczy zaświadczenia o aktualnych dochodach i wtedy naliczamy mu pełną odpłatność wraz z odsetkami, co może wynosić miesięcznie około 10 milionów złotych. Mnożąc tę kwotę razy dwa, czyli tylko dwa miesiące, już mamy nawet ponad 20 mln złotych. Jednak pański tok myślenia jest niewłaściwy. Proszę zauważyć, że odpodając zadłużenie z tytułu opłat za lokale mieszkalne i użytkowe uzyskujemy kwotę około 3,3 miliarda złotych. Do tej kwoty należy dodać odsetki, które od tej kwoty wynoszą na dzisiaj 2,6 mld złotych. Daje to w sumie 5,9 miliarda złotych zadłużenia według stanu na 31 grudnia 1993 roku. Za czynsze w tymże 1993 roku nasza spółdzielnia powinna była otrzymać niemal 58 miliardów złotych. A zatem zaległości łącznie z karami wynoszą około 10 procent tej sumy, a bez kar 5,7 procenta. Jest to jeden z niższych wskaźników w skali całego kraju, bowiem znane są przypadki spółdzielni mieszkaniowych mających zaległości dochodzące do 20 a nawet 30 procent. Trzeba dodać, że pod koniec minionego roku znacznie zmniejszyła się kwota zaległości za lokale mieszkalne, co wynikało z rozliczenia ciepła w mieszkaniach wyposażonych w regulatory i podzielniki ciepła.

W kwocie 3,6 mld złotych znajduje się grupa lokatorów mieszkań, którzy zalegają z płatnościami rzędu miliarda złotych i ludzie ci mają już wyroki sądowe.

- Co nie w praktyce nie oznacza.

- Oznacza dużo, bo po wyrokach sądowych mieszkania zajmowane przez te osoby odwiedza komornik i często stanowi to czynnik mobilizujący do uregulowania zaległości. Do dzisiaj skreślono z grona członków naszej spółdzielni około 40 osób i większość z nich odwołała się od tej decyzji do Walnego Zgromadzenia Delegatów, które zwołamy najprawdopodobniej w maju tego roku specjalnie po to, by zająć się tym problemem. Jedną eksmisię mamy za sobą, a już zgłosiło się ponad 20 osób, które deklarują chęć zamiany swoich mieszkań o gorszym standardzie na nasze - spółdzielcze, które, być może, opuszczają ci, których wykreślimy z grona członków za nie płacenie czynszu.

- Czy uważa Pan, że spółdzielnia wykazała wobec tych członków maksimum dobrej woli i wykluczenie, czyli wstęp do eksmisji, było to wyście ostateczne?

- Zdecydowanie tak, czego potwierdzeniem może być obecność podczas wszystkich posiedzeń Rady Nadzorczej kilkusetosobowych grup złożonych z tych osób, którym widmo eksmisji zagląda do mieszkań. Staramy się wykorzystać wszelkie możliwości, by do eksmisji nie dochodziło. Rada Nadzorcza przyjmuje każdą rozsądną propozycję, łącznie z rozłożeniem płatności na raty.

- Obiegowa opinia głosi, że ci, którzy płacą regularnie opłaty czynszowe opłacają nie jako tych, którzy nie płacą.

- Tak nie jest, a za tych, którzy chwilowo nie płacą, regulujemy należności dysponując pieniędzmi pochodzącymi ze sprzedaży lokali użytkowych, terenów. Nie było tak nigdy i nie jest, by jeden spółdzielca płacił za drugiego. Nasza polityka finansowa polega na tym, by mieć zawsze pewną rezerwę, choć dzisiaj jest to rezerwa na papierze. Prawdą jest bowiem, że jesteśmy winni przedsiębiorstwom wykonawczym około 11 miliardów złotych, a przyszli mieszkańcy domków jednorodzinnych na Osiedlu Raczyńskiego w Nowej Wsi oraz w Kórniku są nam winni 13,2 miliarda złotych. W trakcie załatwiania są kredyty hipoteczne na około 15 miliardów złotych. Gdyby zatem zestawili wierzytelności z należnościami, to okazało by się, że moglibyśmy nawet wybudować szkołę w Nowej Wsi.

Tekst autoryzowany
(Ciąg dalszy za tydzień)

**Nauka jazdy kat.
A, B. Nr. tel. 173
950, po godz.
15.00, Kościusz-
kowców 36/26.**

INSTALACJE:

➤ ALARMOWE
➤ ANTENOWE
➤ DOMOFONOWE
➤ ELEKTRYCZNE
➤ TELEFONICZNE
Montaż, konserwacja
Swarzędz, ul. Żeromskiego 42
tel. 172-253

SKLEP SPOŻYWCZY - MONOPOŁOWY

ALFINA

Swarzędz, Os. Raczyńskiego 16

Zapraszamy codziennie 8.00 - 22.00

Pt.- sob. 8.00 - 24.00, niedz. 11.00 - 22.00

Wystawiamy faktury VAT

Sklep Monopolowy obok nie jest filia „ALFINY”

**Sprzedam obiekt
muruwany o pow. 1100 m²
w tym 180 m² pod wiatą
na działce o pow. 0,7 ha
przy trasie A - 2
w Kostrzynie Wlkp
Tel. 178 - 932**

**POWSZECHNA
KASA OSZCZĘDNOŚCI
BANK PAŃSTWOWY
I ODDZIAŁ
W POZNANIU**



informuje P.T klientów,
że z dniem 21 lutego 1994 r. następuje
zmiana adresu EKSPozyTURY PKO BP w
Swarzędzu ul. Kwaśniewskiego 1

**NOWA SIEDZIBA
EKSPozyTURY PKO BP
znajdować się będzie w Swarzędzu
przy ul. Cieszkowskiego 29**

ZAPRASZAMY:
w dni powszednie 7.45 - 18.00
w każdą sobotę 8.00 - 12.00
tel. 174 - 011 w. 51

